

Sygn. akt I AGa 92/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Buczkowska-Żuk

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2023 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 września 2019 r. sygn. akt VIII GC 89/17

I. **oddala apelację,**

II. **rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego pozostawia referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji, przy ustaleniu, że powódka wygrała te postępowania w całości.**

Edyta Buczkowska-Żuk

sygn. akt I AGa 92/23

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej kwoty 362.660 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 17 czerwca 2016 r. tytułem odszkodowania za niewykonanie wskutek rażącego niedbalstwa pozwanej usługi pocztowej (...) z usługą dodatkową doręczenia adresatowi 17 czerwca 2016 r. do godziny 9:00. Nadto powódka domagała się od pozwanej zwrotu kosztów postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania.

**Wyrokiem z dnia 25 września 2019 r.** Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 245.720 zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych liczonymi w stosunku rocznym od 18 lipca 2016 r. (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł, że strony zobowiązane są zwrócić sobie nawzajem koszty procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, przy uwzględnieniu, że powódka wygrała w 67,75% a pozwana wygrała w 32,25%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku (pkt III).

Sąd Okręgowy wydanie wyroku poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

(...) Spółka z o.o. w S. prowadzi działalność gospodarczą w branży stoczniowej w zakresie wykonywania remontów jednostek pływających i legitymuje się w tym zakresie znacznym doświadczeniem; spółka została wpisana do

Krajowego Rejestru Sądowego dnia 17 stycznia 2002 r., a powstała wskutek przekształcenia ze spółki cywilnej na podstawie uchwały wspólników z 20 grudnia 2001 r. (...) S.A. w W. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług pocztowych w obrocie krajowym lub zagranicznym, zwaną zgodnie z ustawą z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe „działalnością pocztową”.

W okresie od 14 maja 2010 r. do 17 lutego 2015 r. (...) Spółka z o.o. w S. uzyskiwała referencje za realizację wielu usług obejmujących remonty i modernizacje jednostek pływających od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w G., od Komendy (...), od Urzędu (...) w S., od A. F. prowadzącego działalność pod firmą (...), od Komendy (...). Ponadto, w ramach prowadzonej przez (...) Spółkę z o.o. w S. działalności, wykonała ona w 2014 r. konserwację wyposażenia parku pontonowego morskiego (...) na rzecz Komendy (...), co potwierdzono protokołem zdawczo-odbiorczym z 28 sierpnia 2014 r., sporządzonym przy współudziale komisji Marynarki Wojennej powołanej rozkazem Dowódcy (...) w D., zgodnie z umową nr (...) z 9 maja 2014 r. i zgodnie z pismem z 9 lipca 2014 r., a podczas odbioru stwierdzono, że przedmiot umowy wykonano przed terminem, odbioru dokonano bez uwag, a wykonawca udzielił gwarancji na wykonaną konserwację na okres od 2 września 2014 r. do 2 września 2015 r. oraz od 2 września 2014 r. do 2 marca 2016 r. na powłokę malarską i zabezpieczenia antykorozyjne pontonów. Jednocześnie sporządzono protokół przekazania dokumentacji oraz protokół przekazania części i podzespołów zdemontowanych podczas remontu.

(...) Spółka z o.o. w S. zajmuje się profesjonalnie remontami statków, konstrukcji stalowych i obiektów pływających, a do realizacji tych prac posiada nabrzeże o długości 220 m wraz z halami warsztatowymi i dokiem pływającym. Zatrudnia też niezbędną ilość wykwalifikowanych pracowników pozwalającą na wykonanie usług w zakresie wymaganym przez obowiązujące przepisy i instytucje nadzorujące remonty statków. Ma również certyfikat ISO 9001 – systemy zarządzania jakością oraz certyfikat AQAP 2110-2009, jak również koncesję udzieloną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nr (...) w zakresie usług remontowych jednostek pływających o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym, Wojskowy Dozór Techniczny nr (...).

Dnia 7 czerwca 2016 r. Komenda (...) w Ś. wywiesiła ogłoszenie o zamówieniu publicznym nr (...) zapraszając do składania ofert na „Wykonanie konserwacji bloków pontonowych i wyposażenia parku pontonowego morskiego (...)”, jednocześnie zastrzegając, że jest to zamówienie w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa stosownie do art. 2 ust. 5b, 5c, 8a oraz art. 131a ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, prowadzone na podstawie Regulaminu udzielania zamówień w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa, których wartość jest mniejsza niż kwoty określone w wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 p.z.p. realizowanych w Komendzie (...) oraz Istotnych Warunków Zamówienia.

W ogłoszeniu wskazano, że postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu, jak również określono katalog dokumentów, jaki powinien złożyć wykonawca ubiegający się o udzielenie zamówienia, w tym oświadczenie o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu, aktualną koncesję wydaną na podstawie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania lub obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym. Nadto wymagano odpowiedniej wiedzy i doświadczenia, co miało być spełnione przez dołączenie do oferty wykazu wykonanych usług w okresie ostatnich trzech lat przed upływem terminu składania ofert, z podaniem ich wartości, przedmiotu, dat wykonania i podmiotów, na rzecz których usługi zostały wykonane oraz załączanie dowodów, czy zostały wykonane należycie, przy czym wykaz musiał zawierać co najmniej dwie usługi o łącznej wartości minimum 500.000 zł. Wymagano także dysponowania odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia, co miało być weryfikowane na podstawie oświadczenia ubiegającego się o udzielenie zamówienia, jak i oświadczenia co do sytuacji ekonomicznej i finansowej. W celu potwierdzenia, że oferowane usługi odpowiadają wymaganiom określonym przez zamawiającego należało przedstawić certyfikat wdrożonego systemu zarządzania jakością, zgodny z natowskimi publikacjami standaryzacyjnymi serii AQAP 2130.

Określając katalog, jaki miał złożyć ubiegający się o udzielenie zamówienia wykonawca w celu wykazania braku podstaw do jego wykluczenia z postępowania, obejmował oświadczenie o braku podstaw do wykluczenia, aktualny odpis z właściwego rejestru albo aktualnego zaświadczenia z CEIDG, wystawionego nie wcześniej niż 6 miesięcy

przed upływem terminu składania ofert, aktualne zaświadczenie właściwego naczelnika urzędu skarbowego potwierdzające, że wykonawca nie zalega z opłacaniem podatków, lub zaświadczenie, że uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie lub rozłożenie na raty zaległych płatności lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji właściwego organu, wystawione nie wcześniej niż 3 miesiące przed upływem terminu składania ofert oraz aktualne zaświadczenie właściwego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego potwierdzającego, że wykonawca nie zalega z opłacaniem składek na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne lub potwierdzenie, że uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie lub rozłożenie na raty zaległych płatności lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji właściwego organu, wystawione nie wcześniej niż 3 miesiące przed upływem terminu składania ofert.

Kryteria oceny ofert wskazane w ogłoszeniu o zamówieniu publicznym to w 80% cena, a w 20% okres gwarancji, zaś wymagany termin realizacji umowy oznaczono na do 31 października 2016 r. Zamawiający wymagał wniesienia wadium w kwocie 10.169,80 zł. Wskazane w ogłoszeniu miejsce i termin składania ofert to pod adresem ul. (...) w Ś. budynek (...) – sztab, pokój (...) na parterze do 17 czerwca 2016 r. do 9:30; miejsce i termin otwarcia ofert to budynek nr (...) – sztab, pokój nr (...) na I piętrze, 17 czerwca 2016 r. o 10:00. W ogłoszeniu wskazano też, że wykonawca związany będzie ofertą przez okres 30 dni od terminu jej otwarcia, a nadto zamawiający będzie wymagał przed podpisaniem umowy wniesienia zabezpieczenia wykonania umowy w wysokości 5% wartości brutto zamówienia.

Następnie opublikowano zmianę nr 1 ogłoszenia o zamówieniu publicznym, wskazując, że Komenda (...) w Ś. zaprasza do składania ofert na „Naprawę bieżącą silnika (...)” oraz wskazano, że punkt 3 podpunkt 3 ogłoszenia otrzymuje takie brzmienie, że warunek co do posiadania wiedzy i doświadczenia zamawiający uzna za spełniony, jeżeli wykonawca dołączy do oferty wykaz wykonywanych usług w okresie ostatnich trzech lat przed upływem terminu składania ofert, z podaniem ich wartości, przedmiotu, dat wykonania i podmiotów, na rzecz których usługi zostały wykonane oraz załączeniem dowodów, czy zostały wykonane należycie, przy czym wykaz ten musiał zawierać co najmniej dwie usługi polegające na naprawach dokowych (kadłubowych) jednostek pływających o łącznej wartości minimum 500.000 zł.

Treści ogłoszenia odpowiadały bardziej precyzyjne i szczegółowe Istotne Warunki Zamówienia. W rozdziale VIII dotyczącym miejsca i terminu składania o otwarcia ofert wskazano, że ofertę należy złożyć w zewnętrznej i wewnętrznej kopercie, z tym, że zewnętrzna koperta powinna być zaadresowana do zamawiającego i zawierać oznaczenie „Oferta na wykonanie konserwacji bloków pontonowych i wyposażenia parku pontonowego morskiego (...)” oraz „Nie otwierać przed 17.06.2016 r. godz. 10.00, nr sprawy (...)” – bez nazwy i pieczętki wykonawcy. Z kolei koperta wewnętrzna zawierająca ofertę umieszczona w kopercie zewnętrznej powinna być zaadresowana na Wykonawcę, tak aby można było odesłać ofertę w przypadku jej wpłynięcia po terminie. Zaznaczono też, że konsekwencje złożenia oferty niezgodnej z powyższym opisem ponosi Wykonawca. Powtórzono także wskazany w ogłoszeniu termin i miejsce składania ofert (tj. 17 czerwca 2016 r. do 9:30). Wskazano też, że w razie dostarczenia oferty przesyłką kurierską kopertę należy zaadresować „Kancelaria Jawna Komendy (...), ul. (...), (...)-(...) Ś.”. Oferta złożona po terminie miała zostać niezwłocznie zwrócona wykonawcy, a otwarcie ofert miało nastąpić 17 czerwca 2016 r. o 10.00 w siedzibie Zamawiającego w budynku nr (...) – sztab KPW, w pokoju (...), na pierwszym piętrze.

Rozdział X Istotnych Warunków Zamówienia zawierał opis kryteriów, którymi Zamawiający miał się kierować przy wyborze oferty wraz z podaniem znaczenia tych kryteriów i sposobu oceny oferty. Przy wyborze oferty Zamawiający miał kierować się kryterium kosztu wykonania prac wyszczególnionych w Wykazie Prac Naprawczych – 80% oraz okresem gwarancji na wykonane prace wyszczególniony w WPN – 20%. Przyznanie ilości punktów poszczególnym ofertom miało przy tym odbywać się według następującej zasady:

gdzie:

PS to sumaryczna ilość punktów badanej oferty,

Ofertą najkorzystniejszą miała być ta, dla której sumaryczna ilość punktów PS będzie największa, a w przypadku uzyskania przez dwie, lub więcej ofert takiej samej ilości punktów, za najkorzystniejszą miała zostać uznana ta oferta, w której punkty PC będą najwyższe. Wskazano też, że jeżeli oferta zawierać będzie rażąco niską cenę w stosunku do

przedmiotu zamówienia zamawiający miał zwrócić się do wykonawcy w formie pisemnej o udzielenie w określonym terminie wyjaśnień dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny.

Wskazano również w rozdziale XI, że zamawiający udzieli zamówienia wykonawcy, którego oferta będzie odpowiadała wszystkim wymaganiom określonym w IWZ i zostanie oceniona jako najkorzystniejsza w oparciu o podane kryterium. Podstawy odrzucenia oferty w postępowaniu określono w tym rozdziale w punkcie 4 (przyczyny te sprowadzały się do stwierdzenia nieważności oferty w oparciu o odrębne przepisy, czy z uwagi na jej niezgodność z IWZ, złożenia oferty w innej formie niż pisemna, albo niepodpisanej przez osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w imieniu wykonawcy, czy też w innym niż polski języku, jak również dotyczyło oferty co do której nie opłacono wadium), z kolei podstawy wykluczenia wykonawcy określono w punkcie 5 (chodziło tu o nieprzedstawienie dokumentów wskazujących na brak podstaw do wykluczenia, czy też o wykonawców, którzy wykonywali czynności związane z przygotowaniem przetargu, jak i o wykonawców, którzy w ciągu ostatnich trzech lat nie wykonali zamówienia lub wykonali je z nienależytą starannością).

Szczegółowe określenie podstaw odrzucenia oferty punkcie 4 rozdziału XI IWZ było następujące i wskazywało, że odrzuca się ofertę, jeżeli:

1. jest nieważna na podstawie odrębnych przepisów lub jej treść nie odpowiada treści IWZ,
2. treść oferty nie odpowiada treści IWZ,
3. została złożona przez wykonawców, którzy nie przedstawili i nie uzupełnili na wezwanie zamawiającego dokumentów potwierdzających spełnienie warunków udziału w postępowaniu lub że oferowane usługi odpowiadają wymaganiom zamawiającego opisanym w warunkach przetargu,
4. została złożona w innej formie niż pisemna,
5. nie została podpisana przez osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w imieniu wykonawcy,
6. została sporządzona w języku innymi niż język polski, z zastrzeżeniem Rozdziału 6 punkt 6,
7. nie została zabezpieczona wadium na zasadach i w trybie określonym w zaproszeniu do składania ofert ostatecznych w trybie zamówienia otwartego,
8. cena oferty przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia,
9. została złożona przez wykonawców, którzy posługiwali się w celu sporządzenia oferty osobami uczestniczącymi po stronie zamawiającego w przygotowaniu i prowadzeniu postępowania.

Szczegółowe określenie podstaw wykluczenia wykonawcy z postępowania w punkcie 5 rozdziału XI IWZ było z kolei następujące i wskazywało, że z postępowanie o udzielenie zamówienia wyklucza się:

1. wykonawców, którzy nie przedstawili i nie uzupełnili na wezwanie zamawiającego dokumentów potwierdzających brak podstaw do wykluczenia, o których mowa w rozdziale III punkcie 4,
2. zamawiający może wykluczyć z udziału w przetargu wykonawców, którzy w ciągu ostatnich 3 lat nie wykonali zamówienia lub wykonali je z nienależytą starannością, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które wykonawcy nie ponoszą odpowiedzialności,
3. wykonawców, którzy wykonywali bezpośrednio czynności związane z przygotowaniem prowadzonego postępowania lub posługiwali się w celu sporządzenia oferty osobami uczestniczącymi w dokonywaniu tych czynności,
4. wykonawców, którzy nie wnieśli wadium do upływu terminu składania ofert lub na przedłużony okres związania ofertą,

5. wykonawców, którzy złożyli nieprawdziwe informacje mające wpływ lub mogące mieć wpływ na wynik prowadzonego postępowania.

Załącznikami do Istotnych Warunków Zamówienia były: formularz ofertowy (załącznik nr 1), wymagania techniczne (załącznik nr 2) zawierające szczegółowy opis zamówienia i wymaganych prac, protokół przyjęcia sprzętu do konserwacji (załącznik nr 1 do Warunków Technicznych i jednocześnie załącznik nr 2 do umowy), protokół zdawczo-odbiorczy (załącznik nr 2 do Warunków Technicznych i jednocześnie załącznik nr 3 do umowy), zgłoszenie reklamacyjne (załącznik nr 3 do Warunków Technicznych i jednocześnie załącznik nr 4 do umowy), protokół porozumień gwarancyjnych (załącznik nr 4 do Warunków Technicznych i jednocześnie załącznik nr 5 do umowy), protokół zdawczo-odbiorczy na prace remontowe ujęte w protokole porozumień gwarancyjnych (załącznik nr 5 do Warunków Technicznych i jednocześnie załącznik nr 6 do umowy), kalkulacja kosztów (załącznik nr 6 do Warunków Technicznych i jednocześnie załącznik nr 1 do umowy), zestawienie kosztów (załącznik nr 7 do Warunków Technicznych i jednocześnie załącznik nr 8 do umowy), wykaz usług zrealizowanych przez wykonawcę (załącznik nr 3 do IWZ), wykaz części zamówienia, które wykonawca zamierza powierzyć podwykonawcy (załącznik nr 4 do IWZ), projekt umowy (załącznik nr 5 do IWZ) oraz instrukcja BHP dla firm zewnętrznych wykonujących prace na terenie (...) (załącznik nr 6 do IWZ).

Istotne Warunki Zamówienia w sprawie (...) zostały przygotowane zgodnie z Regulaminem udzielania zamówień w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa, których wartość jest mniejsza niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 p.z.p. realizowanych w Komendzie (...) wprowadzonym rozkazem dziennym nr Z-165 z 26 sierpnia 2015 r. Komendanta (...) komandora M. B. (1), zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik do tego regulaminu.

(...) Spółka z o.o. w S. przygotowała zawierającą 26 kolejno numerowanych stron ofertę w wyżej opisanym postępowaniu przetargowym, która została umieszczona w kopercie zaadresowanej zgodnie z wymogami zawartymi w Istotnych Warunkach Zamówienia, tj. z podaniem adresu „Komenda (...), ul. (...), (...)-(...) Ś.” z dopiskiem „oferta na Wykonanie Konserwacji bloków pontonowych i wyposażenia parku pontonowego morskiego (...), nie otwierać przed 17.06.2016 godz. 10.00, nr sprawy (...)”.

W ofercie na karcie 1 znajdowało się potwierdzenie przelewu (ze wskazaniem daty transakcji i daty księgowania 16 czerwca 2016 r.) wskazujące na uiszczenie na wskazany w IWZ rachunek bankowy wadium w postępowaniu w kwocie 10.169,80 zł. Na kartach od 2 do 4 znajdował się formularz ofertowy zgodny z załącznikiem nr 1 do Istotnych Warunków Zamówienia, podpisany przez dwóch członków zarządu (...) Spółki z o.o. w S. uprawnionych do jej reprezentacji L. S. i A. W.. Zgodnie z nim spółka oferowała wykonanie przedmiotu zamówienia za kwotę netto 703.000 zł, będącą również kwotą brutto i zobowiązywała się do wykonania zamówienia w terminie do 31 października 2016 r., oświadczając jednocześnie, że udziela gwarancji na okres 24 miesięcy zarówno na wykonaną naprawę konserwacyjną jak i na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów w okresie ich składowania. Dodatkowo złożyła oświadczenie, że spełnia warunki określone w rozdziale 4 pkt 16 Regulaminu udzielania zamówień dotyczące posiadania uprawnień do wykonywania określonej działalności stanowiącej przedmiot zamówienia, posiadania wiedzy i doświadczenia oraz sytuacji ekonomicznej i finansowej, jak też złożyła oświadczenie, że nie podlega wykluczeniu na podstawie rozdziału 4 pkt 23 Regulaminu. Nadto spółka złożyła oświadczenie, że zapoznała się z SIWZ, czuje się związana ofertą przez czas wskazany w SIWZ, tj. przez 30 dni, zapoznała się ze wszystkimi postanowieniami wzoru umowy i zawartymi w nim warunkami płatności i akceptuje je bez jakichkolwiek zastrzeżeń oraz w przypadku wyboru jej oferty podpisze umowę na warunkach i zasadach określonych w SIWZ. Jednocześnie wskazała, że w ofercie brak jest informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Spółka oświadczyła też, że w wykonaniu zamówienia nie będą uczestniczyli podwykonawcy oraz zobowiązała się do wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy w pieniądzu. Podała też wymagane dane kontaktowe, jak i wymieniła składane załączniki.

Na karcie 5 do 5v znalazła się udzielona (...) Spółce z o.o. w S. koncesja nr (...) na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (w ramach usług

remontowych jednostek pływających) określonymi w pozycjach WT IV, WT/XII oraz obrotu technologią o takim przeznaczeniu określoną w WT XIII. Koncesja udzielona została na okres 50 lat od daty doręczenia koncesji.

Na karcie 6 znajdował się wykaz usług zrealizowanych przez wykonawcę zgodny z załącznikiem nr 3 do IWZ, w którym spółka wymieniła:

- remont szalandy SM (...) o wartości zamówienia brutto 765.278 zł w okresie od 10 września 2014 r. do 4 lutego 2015 r. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w G. (referencja k. 9 oferty),

- remont pogłębiarki Małż II o wartości zamówienia brutto 1.691.430,72 zł w okresie 10 września 2014 r. do 11 lutego 2015 r. na rzecz również Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w G. (referencja k. 9 oferty),

- remont pchacza F. (...) o wartości zamówienia brutto 1.585.720 zł w okresie od 30 listopada 2014 r. do 17 lutego 2015 r. na rzecz A. F. prowadzącego działalność pod firmą (...) (referencje k. 8 oferty),

- remont jednostki s/v (...) o wartości zamówienia 1.157.720 zł w okresie od 18 czerwca 2013 r. do 20 sierpnia 2013 r. na rzecz Urzędu Morskiego w S. (referencje k. 7 oferty).

Do każdej z wykonanych usług spółka załączyła uzyskane od kontrahentów referencje, potwierdzające wyświadczenie usług, ich rodzaj, wartość i jakość, ze wskazaniem, że wykonano je należycie i nie zgłaszano zastrzeżeń co do jakości prac.

Na karcie 10 znajdował się wykaz podwykonawców zgodny załącznikiem nr 4 do IWZ, zgodnie z którym spółka nie zamierzała żadnego zakresu prac realizować z pomocą podwykonawców. Na kartach od 11 do 13 znajdował się odpis aktualny z KRS spółki datowany na 20 lutego 2016 r. Na kartach od 14 do 15 znajdowało się zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach lub stwierdzające stan zaległości wystawione 15 czerwca 2016 r. przez Naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego w S., zgodnie z którym spółka nie miała żadnych zaległości. Na karcie 16 znajdowało się zaświadczenie z 13 czerwca 2016 r. o niezaleganiu w opłacaniu składek na ZUS wystawione przez Oddział w S. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na karcie 17 znajdował się certyfikat AQAP 2110:2009 w zakresie projektowania, budowy oraz remontów obiektów pływających i konstrukcji stalowych oraz remontu mechanizmów i urządzeń okrętowych wystawiony przez Centrum Certyfikacji Jakości Wojskowej Akademii Technicznej, zaś na karcie 18 znajdowało się wystawione 2 kwietnia 2015 r. potwierdzenie, że certyfikat nr (...) jest ważny w terminie do 1 kwietnia 2018 r. i jest zgodny z AQAP. Na karcie 19 oferty znajdowała się kalkulacja kosztów zgodna z załącznikiem nr 6 do Warunków technicznych, a jednocześnie załącznikiem nr 1 do umowy. Zgodnie z tą kalkulacją razem robocizna bezpośrednia miała mieć wartość 300.660 zł, materiały bezpośrednie 289.289 zł, koszty zakupu materiałów 51.051 zł, pozostałe koszty bezpośrednie 62.000 zł, ogółem cena zbytu miała wynosić 703.000 zł, a ogólna wartość brutto 703.000 zł. Na kartach od 20 do 26 znajdowało się zestawienie kosztów zgodne z załącznikiem nr 7 do Warunków Technicznych i zgodne z załącznikiem nr 8 do umowy.

(...) Spółka z o.o. w S. wysłała wyżej opisaną ofertę w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego nr (...) na adres zamawiającego, tj. Komendy (...), zgodnie z Istotnymi Warunkami Zamówienia, za pośrednictwem (...) S.A., prowadzącej działalność pocztową zgodnie z przepisami Prawa pocztowego. Oferta spółki w postępowaniu przetargowym została nadana przez nią – za pomocą odwiedzającego spółkę kuriera pocztowego – w Urzędzie (...) S. (...) przy ul. (...) w S. 16 czerwca 2016 r., a na nalepce adresowej wskazano, że przesyłkę przyjęto tego dnia o 11.00 oraz oznaczono numerem przesyłki (...). (...) Spółka z o.o. w S. nadała wskazaną przesyłkę u (...) S.A. w ramach świadczonej przez nią usługi kurierskiej (...), dodatkowo w ramach usługi (...) z gwarancją doręczenia następnego dnia do 9.00, co również zaznaczono na nalepce adresowej, a pracownik (...) S.A. przyjął przesyłkę do doręczenia. Usługa (...), jak i usługa (...) z doręczeniem do 9.00 są dodatkowo płatne, a (...) Spółka z o.o. w S. jako nadawca uiściła wymaganą opłatę w kwocie 83,70 zł, co również odnotowano na nalepce adresowej.

Punkt pocztowy S. (...) (...) S.A. przy ul. (...) w S. jest pierwszym węzłem ekspedycyjno-rozdzielczym dla miasta S. i jest właściwy dla nadawców masowych takich jak (...) Spółka z o.o. w S.. Przesyłka została przekazana do Strefy

Recepcji i Ekspedycji II (również przy ul. (...) w S., w tym samym gmachu) według systemu komputerowego (...) S.A. (tzw. (...)) o (...), a następnie pracownicy tej jednostki organizacyjnej podjęli czynności związane z opracowaniem przesyłki i przekazaniem jej do Strefy Recepcji i Ekspedycji I w podszczecińskim M. (na zachód od miasta) transportem wewnętrznym. W jednostce Strefa Recepcji i Ekspedycji I pracownicy (...) S.A. błędnie przekazali przesyłkę (...) do Strefy Paczek w M., a następnie do D. (...) S.. Po stwierdzeniu błędu przez pracowników (...) S.A. przesyłka została ponownie przekazana do Strefy Recepcji i Ekspedycji I, a stamtąd wydana do doręczenia kursem (...) S.-Ś..

Kurs wykonał kierowca (...) S.A. G. G., pojazdem o numerze rejestracyjnym (...). W dokumentach przebiegu transportu wskazano, że załadunek w M. miał miejsce do godz. 8.20 dnia 17 czerwca 2016 r., natomiast rozładunek pojazdu w Ś. rozpoczął się o godz. 12.00. Przejazd między S. a Ś. na liczącej ponad 130 km trasie trwał od godz. 8.20 do 12.00. Pojazd w dwie strony pokonał 17 czerwca 2016 r. dystans 289 km. Zgodnie z danymi dotyczącymi lokalizacji pojazdu, jechał on przez G., N., następnie z powrotem do G. i dalej przez S., P., W., i M. do Ś., gdzie dojechał o godz. 11.07, a w punkcie pocztowym (...) S.A. w Ś. na lewym brzegu Ś. przy ul. (...) znalazł się około godz. 11.53. W trakcie pokonywania trasy nie odnotowano żadnych nadzwyczajnych zdarzeń na drodze, które mogłyby opóźnić przyjazd transportu do punktu docelowego w Ś..

Przesyłka (...) zawierająca ofertę (...) Spółka z o.o. w S. w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego nr (...) została zgodnie z datą prezentaty na kopercie doręczona Komendzie (...) do Kancelarii Jawnej dnia 17 czerwca 2016 r. o godz. 12.37 i zarejestrowana pod numerem korespondencji wchodzącej (...).

Wraz z pismem z dnia 20 czerwca 2016 r. Komendanta (...) zgodnie z rozdziałem 6 pkt 6 Regulaminu udzielania zamówień w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa Komenda (...) dokonała zwrotu (...) Spółce z o.o. w S. oferty złożonej przez nią w postępowaniu o udzielenie zamówienia na „Wykonanie konserwacji bloków pontonowych i wyposażenia parku pontonowego morskiego (...)”, ponieważ oferta wpłynęła do zamawiającego dnia 17 czerwca 2016 r. o godz. 12.37, a więc po terminie składania ofert, który upłynął dnia 17 czerwca 2016 r. o godz. 9.30.

Wpłacone 16 czerwca 2016 r. przez (...) Spółkę z o.o. w S. wadium, tego samego dnia wpłynęło na rachunek bankowy Komendy (...) w Ś. wskazany w Istotnych Warunkach Zamówienia.

(...) Spółka z o.o. w S. postanowiła skorzystać z usługi (...) S.A. w dostarczeniu przesyłki zawierającej ofertę w postępowaniu przetargowym do Ś., ponieważ z uwagi na to, że do Ś. trzeba dotrzeć przez przeprawę promową, a warunki pogodowe bywają różne, co wyklucza czasami przez kilka godzin ruch promów, to wysłanie przesyłki za pomocą (...) S.A. wydawało się pewniejsze, zwłaszcza, że gwarantowała ona doręczenie przesyłki w terminie określonym w Istotnych Warunkach Zamówienia, tj. dnia 17 czerwca 2016 r. do godz. 9.30. Na kilka dni przed terminem spółka dowiadywała się telefonicznie od (...) S.A., że jeżeli przesyłka zostanie nadana poprzedniego dnia do godz. 11.00 przez kuriera, który odwiedzał siedzibę spółki, to bez problemu zostanie doręczona w terminie do godz. 9.00 następnego dnia. Doręczenie miało nastąpić w ramach usługi (...), a odbierający przesyłkę kurier nie zgłaszał żadnych uwag, co do braku możliwości doręczenia. Spółka uiściła też dodatkową opłatę za ww. usługę.

(...) Spółka z o.o. w S. ma podpisane umowy również z innymi przedsiębiorstwami kurierskimi, ale przedsiębiorstwo (...), zapytane o możliwość doręczenia przesyłki, oświadczyło, że się tego nie podejmie, podczas gdy (...) S.A. się podjęła i gwarantowała doręczenie w umówionym terminie.

Pracownicy (...) S.A. w S. przy ul. (...) zajmujący się opracowywaniem nadawanych przesyłek, nie oddzielają w praktyce przesyłek, które mają być doręczone na określoną godzinę, od innych przesyłek rejestrowanych. Co prawda zwracają uwagę na te przesyłki, ale pakują je wspólnie z innymi do tego samego kontenera i kierują do transportu do M., gdzie przesyłki te są dopiero dalej segregowane i wysyłane. Pracownicy (...) S.A. mają do opracowania po kilka tysięcy paczek w ciągu zmiany odznaczającej się intensywną pracą. Z kolei przez magazyn w M. przechodzi około 10.000 przesyłek dziennie i przychodzą one przez całą dobę. Czasami zdarza się też tak, że przesyłki trafiają do niewłaściwego kontenera, jak też i tak, że zostają wysłane nie tam, gdzie powinny. Przesyłki „na godzinę” powinny być przy tym traktowane szczególnie – być opracowywane w pierwszej kolejności oraz dostarczane być powinny innym strumieniem, tj. w oddzielnym worku. Przyjeżdżają one zwykle w nocy do godz. 5.00 z każdego miasta, a następnie od godz. 5.00 są one

kierowane na poszczególne kursy do kolejnych punktów. Jeżeli paczka jest nadana w S. do godz. 15.00, to zazwyczaj przyjeżdża do M. do godz. 19.00 wspólnie z innymi przesyłkami w ramach usługi (...). Jeżeli przesyłka nadana została do Ś., to jest ona przewożona do urzędu pocztowego w Ś., a tam zostaje przekazana kurierowi do doręczenia. Samochody przewożące przesyłki do Ś. wyjeżdżają co do zasady z M. o dwóch porach – o godz. 5.00 oraz o godz. 11.00.

Niezależnie od tego, czy dla danej przesyłki opłacono dodatkową usługę dotyczącą doręczenia, jak np. doręczenie do godz. 9.00 następnego dnia roboczego, wszystkie przesyłki ze S. trafiają do punktu w M., gdzie skanowane są przez pracowników nadane im kody kreskowe. Na tym etapie nie są dzielone przesyłki, chyba że dana przesyłka ma większe gabaryty. Oddzielane są jedynie przesyłki, które mają być doręczone na terenie województwa od tych, które mają trafić dalej „na kraj”. Dopiero po ustaleniu, czy paczka ma zostać doręczona na terenie województwa ustala się jaki jest rodzaj przesyłki, przy czym ilość zatrudnionych pracowników pozwala na wychwycenie przesyłki „do godziny” na nocnej zmianie i faktycznie nadać jej dalszy bieg następnego dnia z rana, ale na zmianie dziennej, z uwagi na ilość przesyłek nie zawsze jest to możliwe. Nie zawsze też pracownicy w ogóle zwracają uwagę przy skanowaniu przesyłek, jakie to są przesyłki, a gdy się zdarzy, że paczka „do godziny” nie dotarła na czas, to kończy się „reprimendą kierownika zmiany, bądź naczelnika”. Surowsze kary dla pracowników się raczej nie zdarzają i zasadniczo pracownicy nie odpowiadają za czas doręczenia. Co do zasady paczka nadana o godz. 11.00 poprzedniego dnia powinna bez problemów dojść od godz. 9.00 następnego dnia, ponieważ paczki z M. do Ś. wychodzą między godz. 5.00 a 6.00. Tym niemniej przyjęta procedura postępowania z paczkami dopiero na ostatnim etapie (po ustaleniu kierunku jej dalszego transportowania) przewiduje sprawdzanie, czy ma ona priorytet „do godziny”, które luzem są wydawane kierowcy, a nie w „kontenerze”.

Pracownik (...) S.A. (...) uważał, że gdyby sam miał przesłać za pomocą oferowanych przez (...) S.A. usług przesyłkę, która by była dla niego bardzo ważna, to by jej nie nadał korzystając z usług swojego pracodawcy, z uwagi na to, że wie jak wygląda proces opracowywania przesyłek oraz dlatego, że w jego ocenie proces ten nie wygląda najlepiej z uwagi na zbyt mały poziom zatrudnienia.

Jednocześnie, zgodnie z obowiązującą w (...) S.A. Instrukcją świadczenia usługi (...) w obrocie krajowym II.P.3, ze znajdującym się w jej Rozdziale V Ekspedycja i Przewóz Przesyłek § 26 ust. 6, przesyłki nadane w serwisie (...) z usługą dodatkową „Doręczenie do 8.00”, „Doręczenie do 9.00” albo „Doręczenie do 12.00” mogą być odprawiane w jednym opakowaniu zbiorczym, jeżeli przeznaczone są do jednej rozdzielni węzłowej. Jednocześnie wskazuje się tam, że na chorągiewce należy umieścić nazwę usługi dodatkowej dla przesyłki, która ma najszybszy termin doręczenia.

Zakres czynności na stanowisku pracy do spraw opracowywania ładunku wymaga ścisłego i terminowego rozliczenia się z powierzonych zadań oraz efektywnego organizowania pracy, zgodnie z przepisami obowiązującymi w (...) S.A., zaś zadania i czynności szczegółowe obejmują m.in. rozdział ładunku i przekazanie do odpowiednich stanowisk pracy w strefach, czy przestrzeganie wewnętrznych terminów kontrolnych. Zgodnie z kolei z kartą stanowiskową faza przyjęcia obejmuje kolejno otwarcie opakowania zbiorczego (kontenera, czy też palety) przy użyciu skanera oraz kontrola pod względem ilościowym i jakościowym zwłaszcza przesyłek podlegających szczegółowej rejestracji, w tym (...) i (...). Następnie przewidziane jest dokonanie rozdziału przesyłek zgodnie z kierunkami rozdziału i zgodnie z planem wymiany i kierowania (kraj, węzeł, miasto) oraz z zachowaniem wewnętrznych terminów kontrolnych. Treść karty stanowiskowej nie przewiduje żadnego priorytetu dla przesyłek (...) poza ich kontrolą pod względem ilościowym i jakościowym.

Świadczenie usług przez (...) S.A. w ramach usługi (...) uregulowane jest postanowieniami Regulaminu świadczenia usługi (...) w obrocie krajowym obowiązującym od 1 stycznia 2016 r., do którego załącznikiem nr 1A są szczegółowe warunki świadczenia usługi. Zgodnie z § 4 ust. 6 szczegółowych warunków świadczenia usługi doręczenie do godz. 9.00 to doręczenie przesyłki nadanej w serwisie (...) do godziny 9.00, która to usługa świadczona jest po pozytywnej weryfikacji możliwości jej wykonania i jest to usługa niedostępna dla przesyłek z zawartością owadów i żywych ptaków oraz przesyłek z opcją „odbiór w punkcie”. Zgodnie z kolei z § 18 Regulaminu (...) S.A. ponosi odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi w zakresie określonym w zakresie określonym w tymże Regulaminie (w § 19 ust. 2 i 4), zaś § 19 ust. 2 stanowi, iż z tytułu nienależytego wykonania usługi przysługuje odszkodowanie w przypadku braku realizacji zleconej usługi dodatkowej określonej w § 4 załącznika nr 1A do Regulaminu (a zatem



w przytoczonym wyżej postanowieniu warunków szczegółowych), w żądanej wysokości, nie większej jednak, niż dwukrotność opłaty za niezrealizowaną usługę dodatkową, zgodnie z cennikiem, albo z zawartą pisemną umową. § 18 ust. 3 wyłącza zasady odpowiedzialności określone § 19 Regulaminu, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi jest następstwem czynu niedozwolonego (pkt 1), nastąpiło z winy umyślnej (...) (pkt 2), jest wynikiem rażącego niedbalstwa (...) (pkt 3).

Jednocześnie zgodnie z § 7 ust. 3 Regulaminu (...) S.A. świadczy usługę (...) po pozytywnej weryfikacji możliwości jej wykonania. Z kolei § 18 ust. 1 stanowi, że (...) S.A. odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi, chyba że nastąpiło wskutek siły wyższej, z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub adresata niewywołanych winą (...), z powodu naruszenia przez nadawcę lub adresata przepisów prawa pocztowego albo regulaminu, bądź z powodu właściwości przesyłanej rzeczy. Zgodnie z § 23 ust. 5 pkt 1 reklamację może wnieść nadawca, a zgodnie z § 24 ust. 1 reklamację rozpatruje właściwa jednostka organizacyjna (...) udzielając odpowiedzi w terminie 30 dni od daty złożenia reklamacji (ust. 2). Zgodnie z kolei z § 25 ust. 1 drogę postępowania reklamacyjnego uważa się za wyczerpaną w przypadku odmowy uznania reklamacji przez jednostkę organizacyjną (...) wyznaczoną do rozpatrywania odwołań albo niezapłacenia dochodzonej należności w terminie 30 dni od dnia uznania reklamacji.

Członek zarządu (...) Spółki z o.o. w S. L. S. pojechał 17 czerwca 2016 r. do Ś., żeby uczestniczyć w postępowaniu przetargowym, przy czym z uwagi na zaufanie do usługi (...) z doręczeniem do godz. 9.00 nie zabierał ze sobą drugiego egzemplarza oferty, która już poprzedniego dnia przed godz. 11.00 została nadana jako przesyłka nr (...) za pośrednictwem (...) S.A. L. S. był w Ś. około 8.30, a na kwadrans przed przetargiem pracownicy Komendy (...) zapytali go, czy ma ze sobą ofertę i dlaczego jej nie składa jej w kancelarii, na co L. S. oświadczył, że ofertę ma dostarczyć kurier, a jednocześnie zaczął szukać kuriera, który miał dostarczyć przesyłkę, co jednak mu się nie udało, a w konsekwencji – z uwagi na niezłożenie oferty w terminie określonym w (...) Spółka z o.o. w S. nie została dopuszczona do udziału w przetargu.

Dnia 17 czerwca 2016 r. o godz. 9.41 (...) Spółka z o.o. w S. złożyła (...) S.A. reklamację nr (...) dotyczącą przesyłki nr (...), zawierającej dokumenty przetargowe, z uwagi na opóźnienie w doręczeniu przesyłki do adresata, żądając odszkodowania w wysokości 700.000 zł. (...) S.A. potwierdziła przyjęcie reklamacji e-mailem z 17 czerwca 2016 r. z 9.42.

Dnia 21 czerwca 2016 r. Komenda (...) zawiadomiła o wyborze najkorzystniejszej oferty na „Wykonanie konserwacji bloków pontonowych i wyposażenia parku pontonowego morskiego (...)”, wskazując, że wybrano ofertę konsorcjum Stoczni (...) Sp. z o.o. w P. (poczta O.) i (...) Sp. z o.o. Sp. k. w G., przy czym wpłynęła jeszcze tylko jednak oferta (...) S.A. w S.. wybrana oferta konsorcjum została przy tym oceniona na maksymalne 100 punktów (uzyskując maksymalną liczbę punktów co do każdego z ocenianych kryteriów), a oferta Stoczni (...) S.A. została oceniona na 41,7 punktu.

Oferta złożona przez konsorcjum wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia Stoczni (...) Sp. z o.o. w (...) Sp. z o.o. Sp. k. w G. wskazywała, że są gotowi wykonać zamówienie za kwotę 886.888 zł netto oraz udzielić gwarancji na okres po 36 miesięcy od dnia podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego na wykonaną naprawę konserwacyjną oraz na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów w okresie ich składowania. Z kolei oferta (...) S.A. przewidywała wykonanie przedmiotu zamówienia za kwotę 1.727.723,30 zł netto (2.125.099,66 zł brutto) oraz udzielenie gwarancji na wykonaną naprawę konserwacyjną na okres 12 miesięcy od daty podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego oraz na okres 18 miesięcy na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów w okresie ich składowania.

Wybór najkorzystniejszej oferty – spośród dopuszczonych do etapu oceny ofert – sprowadza się do podstawienia wartości określonych kryteriów przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia do przyjętego wzoru dokonania oceny punktowej i przeprowadzania czysto matematycznej kalkulacji. Wybór najkorzystniejszej oferty nie jest arbitralną ani subiektywną oceną członków komisji przetargowej. Na wcześniejszym etapie sprawdzane jest, czy wpłynęło wadium od oferentów w odpowiedniej wysokości, jak również, czy nie zachodzą podstawy do odrzucenia oferty bądź do wykluczenia oferenta.

(...) Spółka z o.o. w S. e-mailem z 29 czerwca 2016 r. zwracała się do (...) S.A. – w związku ze złożeniem reklamacji nr (...) – o udostępnienie danych takich jak podanie imienia i nazwiska osoby, która przyjęła przesyłkę od nadawcy 16 czerwca 2016 r. o 1100, imienia i nazwiska osoby, która była odpowiedzialna za dostarczenie przesyłki 17 czerwca 2016 r. do Ś. (kierowcy), dokumentów zawierających historię przemieszczania przesyłki nr (...) w tym datę godzinę oraz lokalizację, w tym w szczególności wydruk z systemu GPS kierowcy, wydruk z tachografu oraz wydruk karty kierowcy z 17 czerwca 2016 r. Nadto domagała się udostępnienia wszystkich innych dokumentów mających związek z przemieszczaniem przesyłki.

Reklamacja nr (...) dotycząca przesyłki nr (...) została częściowo uwzględniona przez (...) S.A. i 14 lipca 2016 r. uiszcza ona na rzecz (...) Spółki z o.o. w S. 98.40 zł tytułem odszkodowania za opóźnienie przesyłki „(...) (...) doręczenie do 9.00” nr (...).

Pismem z 18 lipca 2016 r. (...) S.A. odpowiadając na e-mail z 29 czerwca 2016 r. wskazała, że wszczęto postępowanie reklamacyjne nr (...), a decyzję w sprawie ewentualnego przyznania odszkodowania podejmie Centrum (...) w B., skąd należy oczekiwać odpowiedzi. Nadto wskazała, że jakiegokolwiek dokumenty źródłowe dotyczące opisaney sprawy stanowią wewnętrzną dokumentację służbową i mogą być udostępnione wyłącznie na żądanie organów do tego uprawnionych (np. Sąd), wobec czego (...) S.A. odmówiła uczynienia zadość żądaniu (...) Spółki z o.o. w S. przedstawienia dokumentów.

W reakcji 20 lipca 2016 r. (...) Spółka z o.o. w S. wystąpiła do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z wnioskiem o zabezpieczenie dowodu dotyczącym przesyłki nr (...). W wyniku tego postępowania (...) S.A. przedłożyła Sądowi Rejonowemu w sprawie II Co 190/16 żądane dokumenty, zgodnie z postanowieniem z 27 lipca 2016 r.

(...) Spółka z o.o. w S. wyczerpała tryb reklamacji przewidziany przez (...) S.A.

(...) Spółka z o.o. w S. prowadząc korespondencję z Komendantem (...), w której przesłała mu złożoną w postępowaniu przetargowym ofertę, zwróciła się o dokonanie oceny, czy gdyby oferta ta wpłynęła w przetargu nr (...) to zostałaby przez zamawiającego wybrana jako najkorzystniejsza. Komendant (...) komandor M. B. (1) pismem z 8 listopada 2017 r. poinformował, że w przypadku otrzymania oferty i jej rozpatrzenia na posiedzeniu komisji przetargowej uzyskałaby ona 93,4 punktu i byłaby najkorzystniejszą ofertą złożonym w postępowaniu przetargowym, zaś pismem z 16 listopada 2017 r. odpowiedział, że oferta ta, po jej rozpatrzeniu na posiedzeniu komisji przetargowej nie zostałaby odrzucona, a wykonawca nie zostałby wykluczony z postępowania.

Gdyby oferta (...) Spółki z o.o. w S. została złożona w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego nr (...) w terminie (tj. do 17 czerwca 2016 r. do 9.30) i nie podlegałaby odrzuceniu, ani też wykonawca nie podlegałby wykluczeniu z postępowania, to zgodnie z kryteriami ustalonymi w Istotnych Warunkach Zamówienia, przy założeniu, że złożony by zostały łącznie trzy oferty ( spółki z o.o. (...), konsorcjum Stoczni (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. Sp. k. oraz (...) S.A.), to ocena punktowa komisji przetargowej przedstawiałaby się następująco:

1. (...) Spółka z o.o. w S. – łącznie 93,34 punktów, w tym:
  - a) za cenę – 80 punktów,
  - b) za okres gwarancji na wykonaną naprawę gwarancyjną – 6,67 punktów,
  - c) za okres gwarancji na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów – 6,67 punktów;
2. konsorcjum Stoczni (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. Sp. k. – łącznie 83,41 punktów, w tym:
  - a) za cenę – 63,41 punktów,
  - b) za okres gwarancji na wykonaną naprawę gwarancyjną – 10 punktów,

c) za okres gwarancji na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów – 10 punktów;

3. (...) S.A. – łącznie 34,79 punktów, w tym:

a) za cenę – 26,46 punktów,

b) za okres gwarancji na wykonaną naprawę gwarancyjną – 3,33 punktów,

c) za okres gwarancji na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów – 5 punktów.

Złożona przez (...) Spółka z o.o. w S. w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego nr (...) oferta – gdyby została złożona z zachowaniem określonego w Istotnych Warunkach Zamówienia terminie – nie zostałaby odrzucona, ani też wykonawca nie zostałby wykluczony z udziału w postępowaniu, bowiem spełniała wszystkie (poza terminowym złożeniem w siedzibie zamawiającego) określone w IWZ warunki udziału w przetargu i byłaby ofertą najkorzystniejszą ocenioną na w przybliżeniu 93,4 punktu, co pozwala na stwierdzenie z prawdopodobieństwem równym ponowności, że wygrałaby wskazane postępowanie przetargowe.

Podstawy odrzucenia oferty w postępowaniu przetargowym określone w Rozdziale XI IWZ w ust. 4 w punktach od 1 do 9, jak również w ust. 5 w punktach od 1 do 5 nie obejmują oferty złożonej przez (...) Spółki z o.o. w S.. Przede wszystkim spółka legitymowała się niezbędnymi umiejętnościami i doświadczeniem, gdyż wykonała wiele prac remontowych zwieńczonych pozytywnymi referencjami od kontrahentów co do ich jakościowego i terminowego wykonania. Przedłożone przez nią w ofercie dokumenty potwierdzały całkowite, w tym finansowe spełnienie warunków udziału w postępowaniu, a ponadto skala trudności prac wskazanych w celu wykazania posiadania należytego doświadczenia, była znacznie wyższa, niż prace objęte zamówieniem nr (...) i to stąd można upatrywać niskiej w porównaniu z innymi oferentami ceny, gdyż (...) Spółka z o.o. w S. dwa lata wcześniej wykonała identyczne zlecenie również dla Komendy (...).

Ponadto (...) Spółki z o.o. w S. prawidłowo, celowo oraz w sposób ekonomicznie i technicznie uzasadniony dokonała kalkulacji oferty na wykonanie zamówienia nr (...), wyceniając ją łącznie na kwotę 703.000 zł z podziałem na koszt robocizny bezpośredniej 300.600 zł, koszt materiałów bezpośrednich 289.289 zł, koszt zakupów bezpośrednich 51.051 zł oraz pozostałe koszty bezpośrednie 62.000 zł, które były rzeczywiście bezpośrednie, celowe i niezbędne do wykonania tego typu prac. Porównanie tych kosztów z kalkulacjami sporządzonymi przez pozostałych oferentów wykazało najniższą wartość, a różnica ta mogła wynikać z dużego doświadczenia posiadanego przez (...) Spółki z o.o. w S. w realizacji takich robót, gdy tymczasem kalkulacje (...) S.A. były nieracjonalne i niezasadnie zawyżone.

Złożona przez (...) Spółki z o.o. w S. była też kompletna w stosunku do wymogów przewidzianych w Istotnych Warunkach Zamówienia, w tym zawierała wymagalne i sporządzone we właściwej formie przez zamawiającego dokumenty obejmujące posiadanie uprawnień do wykonywania określonej działalności stanowiącej przedmiot zamówienia, posiadanie wiedzy i doświadczenia, dysponowanie odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia oraz co do sytuacji ekonomicznej i finansowej. (...) Spółka z o.o. w S. złożyła też oświadczenia o niepodleganiu wykluczeniu na podstawie rozdziału 4 pkt 23 Regulaminu udzielania zamówień w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa, oświadczenie o zapoznaniu się ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia, oświadczenie o obowiązku solidarnej, obowiązku związania ofertą przez okres 30 dni, oświadczenie o zapoznaniu się i akceptacji wszystkich postanowień zawartych w projekcie umowy i zawartymi w niej warunkami płatności, czy wreszcie ważną koncesję oraz prawidłowy, wspomniany wyżej wykaz usług zrealizowanych przez wykonawcę wymagany przez zamawiającego z załączonymi referencjami.

Taka kompletność oferty, potwierdzona przez Komendanta (...) pismem z 16 listopada 2016 r., dawałaby pewność, że w przypadku otrzymania w terminie przez zamawiającego oferty (...) Spółki z o.o. w S., po jej rozpatrzeniu na posiedzeniu komisji przetargowej, oferta nie zostałaby odrzucona, a wykonawca nie byłby wykluczony z postępowania,

a tym samym biorąc pod uwagę kryteria oceny dokonywanej przez zamawiającego, oferta (...) Spółki z o.o. w S. zostałaaby wybrana jako najkorzystniejsza.

Wskutek zwrotu oferty złożonej przez (...) Spółkę z o.o. w S. w postępowaniu nr (...) z uwagi na jej złożenie po terminie określonym w Istotnych Warunkach Zamówienia, spółka nie uzyskała zysku w kwocie 245.720 zł, który uzyskalaby, gdyby zawarła umowę w wyniku rozstrzygnięcia przetargu i wykonała jej przedmiot. Kwota ta wynika z pomniejszenia ceny ofertowej 703.000 zł o wartość materiałów wraz z kosztami zakupu oraz o wartość robocizny bezpośredniej wypłaconej pracownikom przy założeniu średnio 20 zł za roboczogodzinę i 5.847 roboczogodzin potrzebne na wykonanie przedmiotu zamówienia (łącznie 116.940 zł) wskazane w kalkulacji złożonej przez (...) Spółkę z o.o. w S.. Tym samym zysk spółki z wykonania przedmiotu zamówienia wyniósłby 245.720 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym powództwo, w ocenie Sądu Okręgowego, zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Jako podstawę materialno-prawną roszczenia powódki Sąd ten wskazał przepis art. 471 k.c. w zw. z art. 87 ust. 1 i 5 pkt 3 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 2188), zwanej dalej „p.p.” oraz art. 361 § 2 k.c., określający zakres roszczenia odszkodowawczego powódki. Po uprzednim przytoczeniu treści ww. przepisów Sąd I instancji wyjaśnił, że w sytuacji, w której nienależyte wykonanie usługi pocztowej jest wynikiem rażącego niedbalstwa, wyłączeniu ulega zastosowanie zasad odpowiedzialności operatora pocztowego wynikające z prawa pocztowego (w tym w szczególności ograniczenie wysokości, do której operator ponosi odpowiedzialność, uregulowane w art. 88 p.p.), przenosząc rozstrzygnięcie sprawy na grunt reguł określonych przepisami kodeksu cywilnego, stosownie do art. 87 ust. 1 p.p. W takim przypadku operator pocztowy ponosi pełną odpowiedzialność w granicach określonych w art. 361 § 1 i 2 k.c., a obowiązek naprawienia szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).

Sąd Okręgowy zważył, że na tle niespornych między stronami okoliczności, obrona pozwanej sprowadzała się przede wszystkim do zakwestionowania, iż nienależyte wykonanie przez nią zobowiązania było wynikiem rażącego niedbalstwa, przyznając jednocześnie, że było ono wynikiem zwykłego niedbalstwa, które jednak – wbrew art. 87 ust. 5 pkt 3 p.p. – objęte jest zasadami odpowiedzialności uregulowanymi w prawie pocztowym, z górną granicą odpowiedzialności wyznaczoną przez art. 88 ust. 4 pkt 4 p.p. (tj. dwukrotność opłaty za usługę, w której to wysokości pozwana wypłaciła powódce odszkodowanie w ramach postępowania reklamacyjnego). W dalszej kolejności pozwana poddawała w wątpliwość udowodnienie przez powódkę poniesienia szkody oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną a szkodą powódki.

Z uwagi na przyjętą przez pozwaną linię obrony Sąd Okręgowy pierwszoplanowo dokonał oceny, czy wynikające z poczynionych ustaleń faktycznych zachowanie się pozwanej (w tym jej pracowników, za których działania i zaniechania ponosi odpowiedzialność jak za własne stosownie do art. 474 k.c.), stanowi przejaw zwykłego, czy też rażącego niedbalstwa. W tym zakresie wyjaśnił, że przesłanka „rażącego niedbalstwa” stanowi kwalifikowaną postać winy nieumyślnej, polegającej na niedołożeniu należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach. Dla przypisania niedbalstwa konieczne jest przy tym ustalenie, że w konkretnych okolicznościach danego przypadku sprawca mógł zachować się z należyłą starannością, jednak staranności tej nie zachował. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 355 § 1 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność), przy czym ocena dochowania należytej staranności przez przedsiębiorcę, którym jest pozwana, wymaga również odwołania do art. 355 § 2 k.c., zgodnie z którym należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. W przypadku profesjonalisty (przedsiębiorcy) stopień wymaganej od niego staranności jest jeszcze wyższy, właśnie z uwagi na profesjonalny (zawodowy) charakter jego działalności. Ukształtowany przez judykaturę i doktrynę wzorzec starannego przedsiębiorcy nakazuje określać należyłą staranność dłużnika przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, ze zwiększonymi oczekiwaniami co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania.

Sąd Okręgowy uznał, że zachowanie pozwanej w ramach prowadzonej przez nią działalności operatora pocztowego, w zaufaniu do którego powódka zleciła dostarczenie przesyłki nr (...) po odmowie doręczenia ze strony innych operatorów (na co wyraźnie wskazywało przesłuchanie jej reprezentanta), stanowiło w istocie przejaw rażącego niedbalstwa w prowadzeniu tej działalności. Zdaniem Sądu, świadczy o tym nie tyle fakt błędnego skierowania przesyłki nr (...) przez pracowników pozwanej ze Strefy Recepcji i Ekspedycji I w M. do Strefy Paczek w M., a następnie do Działu Dystrybucji S., skąd – po stwierdzeniu pomyłki – pracownicy pozwanej przekazali przesyłkę z powrotem do Strefy Recepcji i Ekspedycji I, gdzie została wydana do doręczenia kursem (...) S.-Ś., ale przede wszystkim fakt zorganizowania przez pozwaną działalności jej przedsiębiorstwa w taki sposób, iż pomimo oferowania za dodatkową opłatą usługi doręczenia przesyłek w ramach usługi (...) serwis (...) do godziny 9.00 następnego dnia roboczego, pozwana – w ramach swoich wewnętrznych procedur – nie przykładła jakiejkolwiek wagi do nadania przesyłkom „na godzinę” priorytetu przy ich rozdzielaniu na kursy do poszczególnych miast (ograniczając się do sprawdzania ich pod względem ilościowym i jakościowym). Opierając się na zebranych w sprawie materiałnych dowodach, w szczególności zeznaniach świadków, Sąd I instancji wskazał, że kursy do Ś. ze S. (a właściwie z M.) wykonywane są tylko dwa razy dziennie: między 5.00 a 6.00 rano oraz około 11.00 przed południem (gdzie nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tych kursów było czy to więcej, czy też odbywały się o innych porach). Co więcej, z przedłożonego w postępowaniu o zabezpieczenie dowodu II Co 190/16 zapisu trasy pojazdu pozwanej wynikało, że nie jest to prosta trasa S.-Ś. a S.-G.-N.-G.-Ś.. Jej pokonanie zajmuje – bez jakichkolwiek nadzwyczajnych okoliczności na drodze – około trzy i pół godziny (opisany kurs rozpoczął się około 8.20, tj. z opóźnieniem a rozładunek pojazdu w jednostce organizacyjnej pozwanej w Ś. na lewym brzegu Ś. przy ul. (...) rozpoczął się około 12.00). Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwana w istocie systemowo zakłada niewielkie prawdopodobieństwo wywiązania się z zawieranych w poprzedzającym dniu roboczym (do 15.00 zgodnie z przyjętymi u pozwanej wzorcami umownymi) umów dostarczenia przesyłek w ramach usługi (...) serwis (...) z usługą do godziny 9.00 ze S. do Ś.. Nawet bowiem gdyby kurs, przewożący przesyłkę nr (...), terminowo (zgodnie z porami przyjętymi u pozwanej) wyjechał z M. o 5.00 rano w dniu 17 czerwca 2016 r., to dotarłby do placówki pocztowej pozwanej w Ś. przy ul. (...) około 8.30, dając tylko pół godziny na opracowanie przesyłki w tej placówce i doręczenie jej adresatowi w Ś. zgodnie z umową do 9.00. Powyższe sprawia, że codzienne, należyte wywiązywanie się z takich zobowiązań przez pozwaną jest dalece niepewne, a w przypadku, w którym poranny kurs do Ś. wyjedzie później niż o 5.30 rano z M., czyni terminowe doręczenie niemożliwym. W związku z powyższym, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwana jako podmiot profesjonalny systemowo – a nie tylko wpadkowo w okolicznościach niniejszej sprawy – w sposób rażąco niedbały świadczy usługi (...) serwis (...) z usługą doręczenia do godz. 9.00 przesyłek kurierskich ze S. do Ś.. Świadczy o tym przede wszystkim fakt istnienia po stronie pozwanej systemowych zaniedbań, podejmowanie się dostarczenia przesyłek do godziny 9.00 w sytuacji, w której pozwana powinna być świadoma tych zaniedbań i nikłej szansy należytego wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, a także wprowadzanie w błąd klientów, działających w zaufaniu do pozwanej jako profesjonalnego podmiotu w zakresie świadczenia usług pocztowych.

Kolejno Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby opisane zaniedbania uznać wyłącznie za zwykłe niedbalstwo, to okoliczności doręczenia przesyłki nr (...) stanowią przejaw rażącego niedbalstwa na tle niedbalstwa systemowego, występującego w organizacji przedsiębiorstwa pozwanej. Przemawiają za tym z jednej strony błędy pracowników pozwanej w opracowywaniu przesyłki w Strefie Recepcji i Ekspedycji I w M., skąd przesyłka trafiła do niewłaściwych jednostek organizacyjnych, by po powrocie do tej Strefy zostać skierowaną do doręczenia kursem do Ś., zaś z drugiej strony, z uwagi na to, iż kurs do Ś. nie wyruszył tego dnia o przyjętej porze (między 5.00 a 6.00), tylko o 8.20 by dotrzeć na miejsce dopiero około 12.00. W ocenie Sądu, o rażącym niedbalstwie w prowadzeniu działalności przez pozwaną – co najmniej w zakresie będącego przedmiotem niniejszego postępowania wycinka prowadzonych przez pozwaną usług pocztowych – najdobitniej świadczą zeznania świadka J. K., będącego pracownikiem pozwanej, który przyznał, że wiedząc, jak wygląda działanie przedsiębiorstwa pozwanej od środka, sam – gdyby miał przesłać za pomocą oferowanych przez nią usług bardzo ważną dla niego przesyłkę, nie nadałby jej, korzystając z usług swojego pracodawcy. Za wiarygodnością zeznań tego świadka, jak i za świadomością działania w stanie systemowego niedbalstwa po stronie pozwanej, dobitnie przemawiały także twierdzenia pozwanej podniesione w samej odpowiedzi na pozew. Pozwana zarzucała powódce, że zachowała się rażąco niedbale, postanawiając skorzystać z usług (...) S.A. w

dostarczeniu przesyłki zawierającej ofertę w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego zamiast doręczyć ją adresatowi osobiście. Tym samym, zdaniem Sądu I instancji, pozwana w istocie zaprzeczyła jakiegokolwiek sensowi oferowania przez nią usługi (...) serwis (...) z doręczeniem do 9.00 (czy też jakiegokolwiek sensowi prowadzenia w ogóle przez pozwaną działalności pocztowej).

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana odpowiada wobec powódki za wyrządzoną szkodę – stosownie do art. 87 ust. 5 pkt 3 p.p. – nie na podstawie przepisów prawa pocztowego, ale na zasadach ogólnych, określonych kodeksem cywilnym, tj. art. 471 k.c. Po przytoczeniu brzmienia art. 471 k.c. Sąd I instancji zważył, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że powódka poniosła szkodę w zakresie utraconych korzyści (*lucrum cessans*), ponieważ przesyłka nr (...) zawierała ofertę powódki w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego nr (...), która – gdyby została doręczona zamawiającej Komendzie (...) w terminie (tj. 17 czerwca 2016 r. do 9.30) – zostałaby wybrana przez zamawiającą jako najkorzystniejsza. Jednocześnie z opinii biegłych sądowych wynikało, że oferta powódki nie zostałaby odrzucona przez zamawiającego, zaś powódka nie zostałaby wykluczona jako wykonawca z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego nr (...). Tym samym powódka otrzymałaby za wykonanie tego zamówienia zapłatę w kwocie 703.000 zł netto zgodnie z jej ofertą, która byłaby najkorzystniejsza w świetle Istotnych Warunków Zamówienia. Jednocześnie – jak ustalili biegli na podstawie złożonej przez powódkę wraz z ofertą kalkulacji – powódka odniosłaby za wykonania tego zamówienia zysk w wysokości 245.720 zł, który – zdaniem Sądu I instancji – stanowi wartość poniesionej przez powódkę szkody.

Nadto, Sąd Okręgowy uznał, że powódka wykazała również istnienie adekwatnego związku przyczynowego między powstaniem szkody w powyższej wysokości a zwinionym, nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną. W dniu 16 czerwca 2016 r. o godzinie 11.00 zleciła bowiem pozwanej – jako profesjonalnemu przedsiębiorcy, trudniącemu się działalnością pocztową – doręczenie przesyłki nr (...), zawierającej ofertę w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego nr (...) na „Wykonanie konserwacji bloków pontonowych i wyposażenia parku pontonowego morskiego (...)”. Pozwana zobowiązała się natomiast doręczyć przesyłkę 17 czerwca 2016 r. do godziny 9.00, a zatem z zachowaniem terminu składania ofert wskazanym przez zamawiającego w Istotnych Warunkach Zamówienia. Co istotne, pozwana zapewniała powódkę o możliwości terminowego doręczenia przesyłki, pomimo że wcale nie musiała tego uczynić. Zgodnie bowiem ze stosowanym przez pozwaną wzorcem umownym, przesyłki w ramach usługi (...) serwis (...) z doręczeniem do 9.00 są przyjmowane po uprzedniej pozytywnej weryfikacji możliwości doręczenia. Zdaniem Sądu, pozwana – realistycznie i uczciwie podchodząc do możliwości terminowego doręczenia przesyłki w sytuacji, gdy powinna mieć wiedzę o systemowym niedbalstwie w organizacji jej przedsiębiorstwa co do dostarczania przesyłek ze S. do Ś. – mogła odmówić zawarcia z powódką umowy doręczenia przedmiotowej przesyłki, podobnie jak uczynił to inny przedsiębiorca pocztowy, z którym powódka współpracowała. Następnie, wskutek swojego rażącego niedbalstwa, pozwana doręczyła przesyłkę zamawiającemu dopiero o 12.37, a zatem po upływie umówionego terminu.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że ostatecznie reprezentant powódki pojechał na otwarcie ofert do siedziby zamawiającego 17 czerwca 2016 r. i był tam przed godziną 9.00. Skorzystanie z usług pozwanej przez powódkę wynikało jednak z przeświadczenia powódki o tym, że terminowe doręczenie przesyłki zawierającej ofertę będzie pewniejsze za pośrednictwem pozwanej (z uwagi na istnienie w Ś. przeprawy promowej). Zdaniem Sądu Okręgowego, w sytuacji gdyby pozwana nie przyjęła przesyłki zawierającej ofertę do doręczenia, powódka zorganizowałaby działanie swojego przedsiębiorstwa w sposób umożliwiający osobiste doręczenie ofertę zamawiającemu, a po jej stronie nie doszłoby do powstania szkody. Tymczasem, zważywszy na zapewnienia pozwanej o terminowym doręczeniu przesyłki 17 czerwca 2016 r. do godziny 9.00, działając w zaufaniu do profesjonalizmu pozwanej (nie miała wcześniej sytuacji, w których pozwana doręczyła jakąś przesyłkę nieterminowo), zdała się całkowicie na doręczenie oferty przez pozwaną. W związku z powyższym Sąd I instancji uwzględnił roszczenie powódki do wysokości utraconego zysku wskazanego w opinii biegłych sądowych, o czym orzeczono w punkcie I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo oddalono, o czym rozstrzygnięto w punkcie II.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzając je – stosownie do art. 321 § 1 k.p.c. – w żądanej przez powódkę wysokości, tj. w wysokości odsetek ustawowych, o których mowa w art. 359 § 2 k.c. Za niezasadne Sąd

uznał roszczenie odsetkowe powódki, obejmujące okres do dnia 17 lipca 2016 r., albowiem zgodnie z Regulaminem świadczenia usługi (...) w obrocie krajowym, obowiązującym od 1 stycznia 2016 r. będącym wzorcem umownym stosowanym przez pozwaną, w razie wniesienia reklamacji pozwana ma 30 dni na jej rozpatrzenie. Skoro więc powódka wniosła reklamację pozwanej 17 czerwca 2016 r., pozwana miała czas na jej rozpatrzenie do 17 lipca 2016 r. Tym samym dopiero od 18 lipca 2016 r. pozwana znalazła się w opóźnieniu z zapłatą należnego powódce odszkodowania.

### ***Apelację od wyroku wniosła strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w punktach I i III.***

Skarżąca zarzuciła wyrokowi naruszenie art. 233 k.p.c., art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 § 2 k.p.c., art. 285 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 207 § 6 oraz art. 217 § 2 k.p.c., art. 87 ust. 1 ustawy Prawo pocztowe, § 18 i § 19 ust. 2 Regulaminu świadczenia usługi (...) w obrocie krajowym, art. 88 ust 4 pkt 4 ustawy Prawo pocztowe, art. 87 ust. 5 pkt 3 ustawy Prawo pocztowe, art. 355 § 2 k.c., art. 361 § 1 k.c.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z 26 lutego 2021 r.**, sygn. akt I AGa 130/19 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w całości oraz ustalił, że koszty procesu ponosi w całości powódka, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Szczecinie (pkt I); zasądził od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 20.286 zł. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą wydaniem orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało pierwszoplanowo się do weryfikacji zarzutu braku podstaw do przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że pozwana dopuściła się wobec powódki tego rodzaju zachowania, które mogłyby być kwalifikowane jako rażące niedbalstwo. W tym zakresie strona pozwana, odrzucając swą odpowiedzialność na podstawie przepisów dotyczących nienależytego wykonania zobowiązania, konsekwentnie powoływała się na przepisy ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 2188 ze zm. dalej: p.p.), które – zdaniem skarżącej – ograniczają odpowiedzialność pozwanej jedynie do zakresu wskazanego w art. 88 Prawa pocztowego.

Sąd Apelacyjny przytoczył i omówił przepisy prawa pocztowego, tj. art. 87 ust. 1, 87 ust. 5 oraz kodeksu cywilnego: art. 361 § 1 i 2 k.c., 6 k.c. oraz odwołał się do znaczenia pojęcia rażącego niedbalstwa przedstawianego w nauce prawa cywilnego oraz judykaturze.

Sąd drugiej instancji ocenił, że konkluzja Sądu I instancji, że pozwana systemowo zakłada możliwość niewykonania przedmiotowej usługi dodatkowej w przewidzianym w umowie czasie, jest zbyt daleko idąca oraz nie znajduje dostatecznego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego apelująca zasadnie wywodzi, że twierdzenie takie jest nieuprawnione, albowiem przedmiotem analizy Sądu Okręgowego w ramach niniejszego postępowania sądowego była wyłącznie przesyłka nr (...). Sposób doręczania innych przesyłek nadawanych w omawianym serwisie (...) oraz ich terminowe doręczenie nie były natomiast badane przez Sąd w toku niniejszego procesu, co już wyklucza możliwości konstruowania tego rodzaju ogólnego i daleko idącego w skutkach wniosku w oparciu o jednostkowy przypadek. Co więcej, wbrew twierdzeniom Sadu Okręgowego, § 26 ust. 5 Instrukcji świadczenia usługi (...) w obrocie krajowym II.P.3. przewiduje, że „Do opakowań zbiorczych przesyłek stosuje się chorągiewki do worków (...)-(...), na których należy podać nazwę węzła i informację o rodzaju przesyłek znajdujących się w odsyłce, np. „(...) do 8:00”, „(...) do 9:00”, „(...) do 12:00”. W ust. 6 natomiast zawarto

wytyczne, zgodnie z którymi „Przesyłki nadane w serwisie (...) z usługą dodatkową: „Doręczenie do 8:00”, „Doręczenie do 9:00” albo „Doręczenie do 12:00” mogą być odprawiane w jednym opakowaniu zbiorczym, jeżeli przeznaczone są do jednej rozdzielni węzłowej. Na chorągiewce należy umieścić nazwę usługi dodatkowej dla przesyłki, która ma najszybszy termin doręczenia”. Obowiązek ten został dodatkowo oznaczony w Instrukcji pogrubioną czcionką, jako szczególnie istotny dla procesu opracowywania przesyłek z zamówioną usługą dodatkową doręczenia do wskazanej godziny. W dokumencie zatytułowanym Zakres czynności na stanowisku pracy - stanowisko ds. opracowania ładunku przewidziano zaś, że pracownik ma obowiązek rzetelnego i sumiennego wykonywania powierzonej pracy, ścisłego i terminowego rozliczania się z powierzonych zadań oraz efektywnego organizowania pracy, zgodnie z przepisami obowiązującymi w (...) S.A. (Obowiązki ogólne, pkt 2, 4-5, k. 292). Natomiast w szczegółowych zadaniach i czynnościach określone zostało, że pracownik zobowiązany jest do weryfikacji ładunku pod względem ilościowym i jakościowym, zwłaszcza przesyłek podlegających szczegółowej rejestracji, w tym (...) i (...), rozdziału ładunku i przekazania do odpowiednich stanowisk pracy w strefach oraz przyjmowania, opracowywania i ekspediowania ładunku. Obowiązki te należy interpretować m.in. przez pryzmat zapisów Instrukcji świadczenia usługi (...) w obrocie krajowym II.P.3., która w uszczegóławia poszczególne czynności związane z opracowaniem przesyłek, w tym ustalenie, czy w danym opakowaniu zbiorczym znajdują się przesyłki nadane w ramach usługi dodatkowej, tj. doręczenia do określonej godziny, a następnie ich odpowiednie oznaczenie przy pomocy stosownej chorągiewki.

Sąd Apelacyjny przyjął za nieuprawnione twierdzenia Sądu I instancji, zgodnie z którymi pozwana - w ramach swoich wewnętrznych procedur - nie przykładając jakiegokolwiek wagi do nadania przesyłkom „na godzinę” priorytetu w opracowywaniu (ograniczając się do sprawdzenia ich pod względem ilościowym i jakościowym) przy ich rozdzielaniu na kursy do poszczególnych miast.

W ocenie Sądu odwoławczego, nie sposób podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, według którego pozwana systemowo zakłada niewielkie prawdopodobieństwo wywiązania się z zawieranych dzień wcześniej umów dostarczenia przesyłek w ramach usługi (...) serwis (...) z usługą do godziny 9:00, albowiem kursy ze S. do Ś. wykonywane są tylko dwa razy dziennie, tj. między 5:00 a 6:00 i około 11:00, podczas gdy trasa S.-Ś. zajmuje około trzy i pół godziny. Skarżąca słusznie spostrzegła, że – wbrew błędnemu przekonaniu Sądu I instancji – wyjazd kuriera ze S. w godzinach wcześniejszych niż między 5:00 a 6:00 i jego odpowiednio szybszy przyjazd do Ś. nie przyspieszyłby doręczenia przesyłki, gdyż we wczesnych godzinach porannych, zarówno instytucje będące adresatem przesyłek, jak i urzędy pocztowe, są nieczynne.

Dalej Sąd zwrócił uwagę, że o ile rację ma Sąd Okręgowy, wskazując, że zgodnie z art. 355 § 2 k.c. należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, to nie oznacza to podwyższonej staranności przedsiębiorcy wobec przeciętnej (ogólnej) wymaganej w obrocie powszechnym, lecz o należytej staranności zawodowej, której wzorce są budowane od razu z uwzględnieniem profesjonalności podmiotów, której dotyczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 330/11, OSNC 2012/9/109). Co przy tym istotne, należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, oznacza staranność dostosowaną do działającej osoby, przedmiotu, jakiego działanie dotyczy, oraz okoliczności w jakich działanie to następuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 r., I CKN 971/00, LEX nr 56902). Innymi słowy, nie można wymagać od przedsiębiorcy, zajmującego się profesjonalnie określoną działalnością, staranności wykraczającej poza zasady prowadzenia tej działalności. Nie chodzi tu bowiem o staranność ponadprzeciętną, ale o staranność, która jest wymagana od profesjonalisty należycie wykonującego określoną działalność gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2019 r., IV CSK 363/18, LEX nr 2691628).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy niespornym było, iż w wyniku błędu pracowników pozwanej przy opracowywaniu przesyłki nr EE 41 510 649 9PL w Strefie Recepcji i Ekspedycji I w M., korespondencję mylnie przekazano do S. P. a następnie do D. (...) S., gdzie po stwierdzeniu zaistnienia pomyłki przesyłkę ponownie odesłano do Strefy Recepcji i Ekspedycji I w M., skąd wydano ją kurierowi do doręczenia kursem (...) S.-Ś.. W wyniku powyższego pozwana nienależycie wykonała zobowiązanie, doręczając przesyłkę z przekroczeniem



przewidzianego umową czasu, tj. o godzinie 12:37, zamiast do godziny 9:00. Niemniej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nawet jeśli działania podejmowane przez pracowników pozwanej nie odznaczały się należytą starannością, a wręcz stanowiły przejaw niedbalstwa, to tego rodzaju uchybienia nie kwalifikują się jeszcze jako „rażące niedbalstwo”, uzasadniające odstąpienie od reguł odpowiedzialności odszkodowawczej uregulowanej w prawie pocztowym oraz zastosowanie w ich miejsce przepisów kodeksu cywilnego. Skoro zaś pozwana, przyjmując na siebie odpowiedzialność za nienależyte zrealizowanie zlecenia w zakresie zamówionej przez powódkę usługi dodatkowej, wypełniła ciężący na niej obowiązek odszkodowawczy stosownie do art. 88 ust. 4 pkt 4 p.p. w ramach postępowania reklamacyjnego, co nie było kwestionowane w toku procesu przez strony, to dochodzone przez powódkę roszczenia nie zasługiwało na uwzględnienie w żadnej części.

Jednocześnie Sąd wskazał, że przesądzenie powyższej kwestii zdezaktualizowało potrzebę analizowania pozostałych zarzutów apelacyjnych z punktu widzenia ich ewentualnej zasadności.

Sąd Apelacyjny zauważył, że skarżąca słusznie wskazuje na specyfikę charakteru szkody, stanowiącej przedmiot niniejszego procesu oraz występującą po stronie powodowej możliwość zapobieżenia powstaniu szkody. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r. (III CSK 243/12, LEX 13432900) wskazał, że nie mieści się w granicach normalnego związku przyczynowego szkoda, której poszkodowany mógł uniknąć wykorzystując swoje możliwości zapobieżenia jej powstania, albo nie wykorzystując swoich możliwości prowadzących do jej usunięcia (tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 348/07, LEX 623798). Co do zasady bowiem istnieje obowiązek poszkodowanego zapobiegania szkodzie oraz zmniejszania jej rozmiarów, wynikający m.in. z art. 354 § 2 k.c. i art. 363 k.c. Z analizy materiału procesowego wynika natomiast, że dokumenty urzędowe, potwierdzające spełnianie przez powódkę warunków udziału w postępowaniu przetargowym, zostały wystawione wcześniej aniżeli termin wysłania oferty (zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach zostało wystawione z dniem 15 czerwca 2016 r., zaś zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek już w dniu 13 czerwca 2016 r.). Członek zarządu powódki L. S. przybył do Ś. 17 czerwca 2016 r. około godziny 8:30, żeby uczestniczyć w postępowaniu przetargowym. Na kwadrans przed przetargiem pracownicy Komendy (...) dopytywali go, czy ma ze sobą ofertę i dlaczego nie składa jej w kancelarii. Zważywszy na szeroko akcentowaną w toku procesu motywację zlecenia pozwanej usługi doręczenia oferty, związanej z niepewnością terminowego złożenia dokumentów, a wywołaną m.in. specyficznymi warunkami komunikacyjnymi ze Ś. (istnienie przeprawy promowej przez Ś. i brak stałej przeprawy), członek zarządu powódki – działając zapobiegliwie i z należytą dbałością o swoje interesy – winien posiadać ze sobą dodatkowy egzemplarz oferty i po ustaleniu, że nadana dzień wcześniej oferta nie wpłynęła, złożyć go w terminie określonym w IWZ, by wziąć udział w przetargu.

### ***Skargę kasacyjną wniosła strona powodowa. Wyrok zaskarżono w całości.***

Skargę kasacyjną oparto na zarzutach naruszenia przepisów: art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 6 i 7 ustawy prawo pocztowe, art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c. w zw. z art. 87 ust. 5 pkt 3 ustawy prawo pocztowe, art. 361 w zw. z art. 430 k.c. w zw. z art. 87 ust. 5 pkt 3 ustawy prawo pocztowe, art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c., art. 362 k.c. art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji, w celu ponownego rozpoznania, w szczególności rozważenia pozostałych zarzutów apelacji, ewentualnie o oddalenie skargi w całości.

Sąd Najwyższy postanowieniem z 21 kwietnia 2022 r., sygn. akt I CSK 716/22 przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt I CSKP 1454/22 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że dla rozstrzygnięcia o zasadzie odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej najistotniejsze znaczenie ma jej szczególny status i kwalifikacje jako podmiotu wysoko wyspecjalizowanego w świadczeniu usług pocztowych, a także rodzaj usługi, do wykonania której strona

pozwana zobowiązała się oraz całokształt okoliczności związanych z realizacją tej usługi, w kontekście przyczyn, które spowodowały nienależyte jej wykonanie.

Następnie Sąd Najwyższy przywołał następujące przepisy prawa pocztowego: art. 3 pkt 12, art. 6 ust. 1, art. 17, art. 3 pkt 19, art. 21 ust. 2 pkt 5, art. 14 ust. 1 pkt 1, art. 15 ust. 1 pkt 1 oraz przepisy art. 37 i n. ustawy prawo przedsiębiorców.

Dalej Sąd zwrócił uwagę, że do odpowiedzialności operatorów pocztowych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej stosuje się kodeks cywilny, chyba że przepisy prawa pocztowego stanowią inaczej (art. 87 ust. 1 pr. poczt.). Co do zasady operator pocztowy, który zawarł umowę o świadczenie usługi pocztowej z nadawcą odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej, chyba że niewymownie lub nienależyte wykonanie nastąpiło: wskutek siły wyższej, z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub adresata, niewywołanych winą operatora pocztowego, z powodu naruszenia przez nadawcę adresata przepisów ustawy albo regulaminu.. świadczenia usług pocztowych, z powodu właściwości przesyłanej rzeczy (art. 87 ust. 3 pr. poczt.), przy czym operator pocztowy odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej w zakresie określonym prawem pocztowym, chyba że niewykonanie lub nienależyte jej wykonanie jest wynikiem m.in. rażącego niedbalstwa operatora ( art. 87 ust. 5 pkt 3 pr. poczt.) W związku z czym, jeżeli niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej przez operatora pocztowego jest wynikiem jego rażącego niedbalstwa, to odpowiada on na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym, a nie z ograniczeniami w zakresie wysokości odszkodowania wynikającymi z prawa pocztowego.

W ocenie Sądu Najwyższego w ustalonej sytuacji faktycznej zawinienie strony pozwanej w nienależytym wykonaniu zobowiązania jawi się jako oczywiste, przy czym nie ma podstaw do przypisania jej winy umyślnej, w znaczeniu zamiaru bezpośredniego względnie ewentualnego nienależytego wykonania zobowiązania. Natomiast kwestią sporną jest stopień winy nieumyślnej strony pozwanej, tj. czy dopuściła się zwykłego, czy też kwalifikowanego niedbalstwa.

Następnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że winę nieumyślną charakteryzuje pewien psychiczny stan rzeczy, który cechuje się brakiem zamiaru wyrządzenia szkody kontrahentowi, czyli w przypadku odpowiedzialności kontraktowej, brakiem zamiaru niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Zasadniczo decyduje tutaj stan świadomości i relacja do zachowania polegającego na wykonaniu zobowiązania osób uprawnionych do reprezentacji osoby prawnej, ale zgodnie z art. 474 k.c. dłużnik przy wykonywaniu zobowiązania jest odpowiedzialny jak za własne działania lub zaniechania za działania lub zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonuje, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Dlatego z uwagi na kontraktową odpowiedzialność strony pozwanej w sprawie nie ma zastosowania wskazywany w zarzutach kasacyjnych art. 430 k.c., lecz art. 474 k.c. W perspektywie normatywnej art. 474 k.c. nie ma znaczenia charakter i rodzaj stosunku prawnego, w jakim pozostają z dłużnikiem osoby, o których mowa w tym przepisie. Obojętne jest też, czy osoba trzecia była podporządkowana dłużnikowi, czy działała na własny rachunek lub rachunek dłużnika.

Sąd Najwyższy odniósł się do tego, że przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa pocztowego nie definiują pojęcia rażącego niedbalstwa. Wskazał przy tym, że w prawie cywilnym według wypracowanych przez orzecznictwo i doktrynę kryteriów przez niedbalstwo rozumie się sytuacje, gdy dłużnik wprawdzie nie chce wyrządzić wierzycielowi szkody, tj. nie ma woli niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, ale do niej doprowadza wskutek niedochowania należytej staranności, chociaż powinien i zarazem mógł postąpić prawidłowo. Zatem z pojęciem niedbalstwa wiąże się zagadnienie niezachowania wymaganej staranności, w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca szkody nie chciał wywołać. Decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W tej materii podstawowe znaczenie ma art. 355 k.c., który jako przepis ogólny odnosi się zarówno do odpowiedzialności kontaktowej, jak i deliktowej. Ocena miernika postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia należytej staranności, nie może być formułowana na poziomie obowiązków niedających się wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń uwzględniających reguły zawodowe i konkretne okoliczności, a także określony typ stosunków .

Dalej Sąd Najwyższy odniósł się do treści art. 355 § 2 k.c. i zwrócił uwagę, że przy ocenie właściwej miary należytej staranności nie można pomijać okoliczności faktycznych konkretnej sytuacji, w której dany dłużnik podjął

działanie, gdyż ostatecznie to one determinują treść modelu prawidłowego postępowania. Należy abstrahować od indywidualnych przymiotów i cech pracowników, przedsiębiorcy, przyjmując w tej kwestii standard obiektywny.

Sąd Najwyższy wskazał, że na gruncie odpowiedzialności kontraktowej zarzut niedbalstwa (zwykłego) jest uzasadniony wtedy, gdy dłużnik zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie. Modelowy wzorzec postępowania należy odnieść do konkretnych okoliczności, w jakich działa kontrahent i dopiero ustalenie, że w konkretnych okolicznościach dłużnik mógł zachować się w sposób należyty, uzasadnia postawienie mu zarzutu nagannej decyzji.

Jeśli natomiast stopień naganności postępowania jest szczególnie wysoki, gdyż drastycznie i poważnie odbiega od modelu należytego zachowania się dłużnika, to trzeba uznać, że zachodzi rażące niedbalstwo.

Sąd Najwyższy wskazał, że zważywszy na kwalifikacje podmiotowe strony pozwanej (art. 6 i art. 7 pr. poczt.) oraz szczególnie rodzaj świadczonej usługi na rzecz strony powodowej, strona pozwana powinna była dochować należytej staranności nie tylko przy uwzględnieniu wymaganego od niej normatywnie profesjonalizmu, ale przede wszystkim z uwagi na szczególnie rodzaj przyjętej do realizacji usługi pocztowej, tj. doręczenia jej w szybkim i zarazem gwarantowanym terminie.

Sąd rozpoznający skargę kasacyjną zwrócił uwagę, że pracownicy strony pozwanej dopuścili się szeregu oczywistych zaniedbań, takich jak pomylenie charakteru przesyłki kurierskiej i uznanie jej za paczkę, co spowodowało odesłanie jej z powrotem z M. do S., w sytuacji gdy - co wynika z definicji przesyłki kurierskiej zawartej w art. 3 pkt 19 pr. poczt. - ustawodawca przeprowadza dystynkcję pomiędzy rodzajami przesyłek kurierskich, jak przesyłka listowa będąca przesyłką rejestrowaną i przesyłka w postaci paczki pocztowej, pomimo tego, że z widocznego na przesyłce opisu wynikał nie tylko gwarantowany termin jej doręczenia, ale przede wszystkim jej charakter jako przesyłki listowej. Nie było też stałego nadzoru, na wykonywaniem tej usługi pocztowej, o którym stanowi art. 3 pkt 19 ppkt 2 pr. poczt. (tzw. śledzenie przesyłki), które pozwoliłoby na wyeliminowanie wadliwości w procesie związanym z doręczeniem spornej przesyłki, a także podjęcie odpowiednich środków zmierzających do przyśpieszenia kolejnych etapów w tym procesie, co do których opóźnienie spowodował błąd pracowników pozwanej w M.. Takie działania nie zostały podjęte, skoro ostatecznie wysłano kuriera z M. do Ś. dopiero o godz. 8.20. Wysłanie kuriera do Ś. z M. o godz. 5.00 rano, tak jak to przewidywał wewnętrzny harmonogram czynności umożliwiał zrealizowanie usługi pocztowej zgodnie z umową. Nawet rozpoczęcie kursu samochodem o godz. 6.00, czyli w najpóźniejszym czasie, jaki był przewidywany przez pozwaną dla kursów do Ś. również jeszcze umożliwiał doręczenie przesyłki z sukcesem. Wszak w godzinach rannych ruch na drogach jest mniejszy, a poza tym doręczenie adresatowi mogło mieć miejsce tuż przed godz. 9.30, co stanowiłoby wprawdzie przekroczenie umówionego i gwarantowanego przez pozwaną czasu doręczenia (godz. 9.00), ale w razie doręczenia zamawiającemu oferty powodowej spółki przed godz. 9.30 nie mogłoby być mowy o wyrządzeniu jej szkody, ponieważ graniczną godziną zgłaszania ofert była godz. 9.30.

W ocenie Sądu Najwyższego nie może budzić wątpliwości okoliczność, że zaniedbania pracowników strony pozwanej były oczywiste i dotyczyły elementarnych kwestii związanych z realizacją usługi pocztowej, gdyż z ustaleń faktycznych wynika, iż pomimo popełnienia zaniedbań nie podjęli działań zaradczych mających na celu zredukowanie opóźnienia wywołanego błędem polegającym na zwrocie przesyłki z M. do S., co świadczy też i o braku jakiegokolwiek nadzoru. Wreszcie, jak się okazało, że i tak nie ma technicznych możliwości doręczenia przesyłki w zwykłym trybie, tj. transportem lądowym, należało skorzystać z takich środków, których wykorzystanie z technicznego punktu widzenia zapewniało wykonanie usługi pocztowej w gwarantowanym czasie. Wykonanie usługi nie było trudne, ponieważ strona pozwana miała 22 godziny na jej realizację. Do pokonania była odległość nieco tylko większa niż 130 km, pomiędzy miastami mającymi normalne połączenie komunikacyjne, z poprawką na przeprawę promową, która funkcjonuje i która, jak w tej sprawie, czyli w typowych przypadkach nie zajmuje więcej niż godzinę (strona pozwana nie wykazywała, że w dniu 17 czerwca 2016 r. w godzinach 7-9 wystąpiły zakłócenia w funkcjonowaniu przeprawy promowej). Doręczenie tej przesyłki nie wymagało specjalnego i indywidualnego kursu do Ś., lecz ze względu na przewidziany w tym celu czas (od godz. 11.00 w dniu 16 czerwca do godz. 9.00 następnego dnia) mogło odbyć się w ramach standardowego i stałego kursu do Ś., który rozpoczął się w godzinach 5-6 rano.

Zdaniem Sądu Najwyższego Sąd drugiej instancji niesłusznie uznał, że zachowanie pozwanej nie stanowiło rażącego niedbalstwa i zasługiwały na uwzględnienie zarzuty kasacyjne naruszenia art. 6 i art. 7 pr. poczt, w zw. z art. 355 § 2 k.c., a także art. 87 ust. 1 i ust. 5 pkt 3 pr. poczt, w zw. z art. 471 k.c. W ramach obowiązku współdziałania, o którym mowa w art. 354 § 2 k.c. chodzi o to, żeby obydwaj kontrahenci dbali o wzajemnie uzasadnione interesy i nie czynili niczego, co by wykonanie zobowiązania komplikowało, hamowało lub udaremniało. Ten negatywny obowiązek spoczywa na wierzycielu zawsze, natomiast pozytywnego działania należy wymagać od niego jedynie wtedy, gdy wynika to z właściwości świadczenia lub umowy. W związku z czym, Sąd drugiej instancji błędnie nałożył na stronę powodową obowiązki polegające na tym, żeby jej przedstawiciel dysponował dodatkowym egzemplarzem oferty z załącznikami na wypadek, gdyby strona pozwana nie wykonała swojego zobowiązania, zwłaszcza że doręczenie przesyłki zawierającej ofertę zleciła profesjonalnemu podmiotowi oraz dokonała zapłaty umówionego wynagrodzenia i mogła oczekiwać, że wykona on należycie zobowiązanie. Strona powodowa nie ponosi jakiegokolwiek winy w nienależyтым wykonaniu zobowiązania przez pozwaną ani też w inny sposób nie przyczyniła się do tego. Trzeba też zauważyć, iż na kilka dni przed terminem składnia ofert powodowa spółka uzyskała od strony pozwanej informację, że jeżeli przesyłka zostanie nadana poprzedniego dnia do godz. 11.00 przez kuriera, który odwiedzał siedzibę spółki, to bez problemu zostanie doręczona do godz. 9.00 następnego dnia. Zatem nie można przypisywać stronie powodowej braku dołożenia należytej staranności. Dlatego za zasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że Sąd Apelacyjny rozpoznaje niniejszą sprawę w wyniku uchylecia przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 26 lutego 2021 r., I AGa 130/19 i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zgodnie z treścią art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 398<sup>20</sup> zd. 1 k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że pojęcie „wykładnia prawa”, użyte w art. 398<sup>20</sup> k.p.c., powinno być rozumiane wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa. Związanie sądu niższej instancji wykładnią dokonaną przez SN nie obejmuje więc kwestii będących jej przedmiotem, lecz wykraczających poza przesłanki pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się do podstaw kasacyjnych, poglądów prawnych wypowiedzianych na marginesie orzeczenia, a także ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy (wyr. SN: z 23.10.2002 r., II CKN 860/00, Legalis; z 12.7.2012 r., I CSK 5/12, Legalis).

Związanie wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy ogranicza niewątpliwie możliwość własnej oceny sądu drugiej instancji, dlatego też pojęcie „wykładnia prawa” w art. 398<sup>20</sup> k.p.c. nie obejmuje stwierdzeń i ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy (por. wyr. SN z 26.3.2014 r., V CSK 284/13, Legalis).

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że jej rozstrzygnięcie sprowadzało do przesądzenia o zasadzie odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej i ustalenia czy zastosowanie mają zasady przewidziane w kodeksie cywilnym czy w prawie pocztowym. Punktem wyjścia było ustalenie czy pozwana zachowała się w sposób zawiniony, a następnie ustalenie stopnia zawinienia. W przypadku zaś przyjęcia, że pozwana ponosi winę nieumyślną konieczne było ustalenie stopnia tej winy i przesądzenie czy doszło do zwykłego czy może do rażącego niedbalstwa. Nad wskazanymi zagadnieniami pochylił się Sąd Najwyższy i dokonał wykładni przepisów mających zastosowanie w sprawie, która zostanie uwzględniona przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę.

Apelujący oparł środek zaskarżenia na zarzutach naruszenia prawa procesowego, jak również prawa materialnego.

Przy rozpoznawaniu apelacji opartych zarówno na zarzutach proceduralnych, jak i materialnoprawnych, sąd odwoławczy powinien w pierwszej kolejności odnieść się do tej pierwszej grupy zarzutów. Prawdopodobnie zastosowania norm prawa materialnego może być bowiem rozważana dopiero po stwierdzeniu, że w toku właściwie przeprowadzonego postępowania przez sąd pierwszej instancji dokonano ustaleń zezwalających na zastosowanie

określonych norm materialnoprawnych (tak wyrok SN z 24.06.2020 r., IV CSK 607/18, LEX nr 3048217; wyrok SA w Katowicach z 10.04.2014 r., V ACa 872/13, LEX nr 1480419 czy wyrok SN z 26.03.1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128, LEX nr 30156). Należy wszakże mieć na względzie, że rygorystyczne trzymanie się powyższego modelu, z uwagi na wzajemne przenikanie się zagadnień proceduralnych i materialnoprawnych nie zawsze jest możliwe.

W tym zakresie pozwana podniosła zarzuty zarówno dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. jak i odnoszące się do błędnego jej zdaniem ustalenia stanu faktycznego. Apelująca naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. upatrywała w przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów oraz braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Skarżąca w ramach tego zarzutu przywołała szereg okoliczności, których w jej ocenie nie uwzględnił Sąd pierwszej instancji, a które świadczyły o tym, że obowiązujące w pozwanej spółce procedury były prawidłowe, a tym samym błędne jest założenie Sądu pierwszej instancji, że pozwana systemowo zakłada niewielkie prawdopodobieństwo wywiązania się z tego typu umów. W tym zakresie skarżąca odwołała się do postanowień instrukcji świadczenia usług (...) w obrocie krajowym, zeznań M. B. (2), postanowień zakresu czynności na stanowisku pracy oraz zeznań J. K. oraz odwołała się do oceny faktu rozpoczęcia kursu o godzinie 5.00 rano.

W ocenie Sądu Apelacyjnego konstatacja Sądu Okręgowego, że pozwana zakłada niewielkie prawdopodobieństwo wywiązania się z umowy jest zbyt daleko idące. Co prawda w pozwanej spółce obowiązywały określone procedury dotyczące segregacji przesyłek oraz ich transportu, w tym więc zakresie nie sposób podzielić ocenę o przyjętym założeniu niewywiązania się z zobowiązania, jednak trzeba zwrócić uwagę, że pozwana spółka nie przedstawiła żadnych dowodów, które świadczyłyby o tym, że istniały jakiegokolwiek procedury związane z mylnym zaszeregowaniem przesyłki, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Z przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego wynika, że przyjęte przez spółkę procedury zakładają jedynie ich prawidłową realizację i nie ma żadnego wzorca postępowania, który należałoby zastosować w razie pomyłki, a który doprowadziłby do tego, że usługa zostanie zrealizowana w sposób prawidłowy.

Ta okoliczność jest zaś istotna dla oceny tego, czy pozwana dopuściła się rażącego niedbalstwa. Kwestia ta jest jednak przedmiotem oceny materialnoprawnej i nie mieści się w zakresie oceny zarzutów naruszenia prawa procesowego.

W ramach podniesionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżąca odniosła się także w sposób bardzo obszerny do oceny opinii biegłych. Zarzut ten jest zasadny jedynie w niewielkim zakresie, tzn., w tej części, w której odwołuje się do tego, że biegli odnieśli się do kwestii, które nie leżą w ich kompetencjach.

Należy bowiem zwrócić uwagę, że celem powołania dowodu z opinii biegłego nie jest ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, lecz udzielenie sądowi wiadomości specjalnych w takich zagadnieniach, których wyjaśnienie przekracza zakres wiedzy wynikający z doświadczenia życiowego osób posiadających wykształcenie ogólne. Zadaniem biegłego zasadniczo jest dokonanie oceny przedstawionego materiału z punktu widzenia posiadanej wiedzy naukowej (technicznej) danej specjalności i przedstawienie sądowi danych i wniosków umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą ocenę prawną znaczenia okoliczności wskazanych w podstawie faktycznej. Dowód z opinii biegłego służy wyjaśnieniu problemów wymagających wiadomości specjalnych, a nie poszukiwaniu materiału przydatnego dla potrzeb rozstrzygnięcia. A. Turczyn [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany, red. O. M. Piaskowska, LEX/el. 2023, art. 278. Biegli w sformułowanej opinii odnieśli się nie tylko do okoliczności na które zostali powołani, ale także dokonali oceny tego, czy pozwana dopuściła się rażącego niedbalstwa. Należy jednak wskazać, że jest to przedmiot oceny materialnoprawnej, do której uprawniony w procesie jest jedynie sąd. Okoliczność ta nie dyskwalifikuje jednak sporządzonej przez biegłych opinii, albowiem odnosi się ona w sposób merytoryczny do powierzonych biegłym zagadnień. Wyrażenie przez biegłych oceny w zakresie stosowania prawa jest irrelevantne, albowiem Sąd tej oceny dokonuje samodzielnie, zupełnie niezależnie od oceny wskazanej przez biegłych.

Nie sposób podzielić oceny skarżącej, że Sąd lakonicznie ocenił, że pozwana nie zdołała skutecznie podważyć wniosków z opinii. Opinia biegłego, tak jak inne dowody podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1, ale na podstawie

właściwych jedynie dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. W orzecznictwie wskazuje się, że sąd nie może ograniczyć się do powołania się na wniosek końcowy zawarty w opinii biegłego i uznania jej za niebudzącą zastrzeżeń, lecz obowiązany jest sprawdzić przesłanki, którymi kierował się biegły, jak również skontrolować prawidłowość rozumowania biegłego (wyrok SN z 12.11.1970 r., I PR 350/69, LEX nr 14094. Zob. też wyrok SN z 27.08.2020 r., I CSK 411/19, OSNC 2021/3, poz. 20, LEX nr 3057896; postanowienie SN z 25.06.2020 r., I UK 262/19, LEX nr 3224962.) W ocenie Sądu Apelacyjnego sporządzona przez biegłych opinia spełnia te warunki. Lektura opinii pozwala na odkodowanie procesu myślowego, który doprowadził biegłych do wniosków końcowych. Nie sposób także uznać, że ustalenia Sądu Okręgowego w przedmiocie wartości oferty, ustalenia wysokości zysku są oparte na opinii niekompletnej i niespójnej.

Zupełnie niezasadne okazały się zarzuty skarżącej odnoszące się do tego, że wadliwe są ustalenia dotyczące tego, że komisja wybrałaby ofertę powódki. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego. Biegli (k. 494) precyzyjnie wskazali, że biorąc pod uwagę najkorzystniejsze dla zamawiającego kryteria oceny oferta powódki byłaby ofertą, która z prawdopodobieństwem równym pewności wygrałaby w przedmiotowym postępowaniu. Bezsporne jest, że ostatecznego wyboru oferty dokonałaby wieloosobowa komisja, jednak nie można tracić z pola widzenia, że komisja taka pracuje w oparciu o ustalone obiektywnie kryteria, które uwzględnili w swojej opinii także biegli. Zasady doświadczenia życiowego wskazują jednoznacznie, że wygrywającym powinien być ten podmiot, który przedstawił ofertę najkorzystniejszą. W tym więc sensie nie jest to kwestia ocenna, która nie byłaby uzależniona od obiektywnych czynników. Zupełnie bezzasadnym jest powoływanie się przez skarżącego na okoliczność, że zamawiający mógłby naliczyć powódce kary umowne w przypadku nienależytego wykonania zobowiązania. Argument ten nie znajduje żadnego uzasadnienia i jest jedynie subiektywnym przekonaniem skarżącej. Natomiast powódka wykazała, że wcześniej wykonywała prace podobne do tych objętych zamówieniem i to wykonywała je w terminie. Ta okoliczność wprost wynika z dołączonych do oferty referencji.

Ponadto należy wskazać, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na sposób jego postawienia.

Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ma obowiązek rozważyć wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody z uwzględnieniem okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Swobodna ocena w tym zakresie polega na logicznym powiązaniu ujawnionych w postępowaniu faktów w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (zob: wyrok SN z 20 marca 1980 r., sygn. akt II URN 175/79, LEX nr 2510). Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Strona kwestionująca prawidłowość zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. powinna przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu przez sąd powyższych reguł. Zarzut ten nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu stanu faktycznego ustalonego przez skarżącą na podstawie własnej oceny dowodów (zob. wyrok SA w Poznaniu z 14 kwietnia 2010 r. I ACa 240/10, LEX nr 628186). Podkreślić również należy, że gdy z materiału dowodowego wyłaniają się dwie wersje wydarzeń pozostające względem siebie w sprzeczności, sąd według swobodnego uznania decyduje, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 stycznia 2004 r. (sygn. akt IV CK 339/02, LEX nr 175929), wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie uczestników postępowania może być odmienne od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. Sam fakt, że dowód przeprowadzony w sprawie został oceniony niezgodnie z intencją skarżącej nie oznacza zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dojść może tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami

lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych.

Na tej podstawie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., co znalazło swój wyraz w należyтым uzasadnieniu wyroku, że zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny jedynie wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Takich uchybień jednak skarżąca nie wskazała, zaś argumentacja pozwanej jest jedynie nieuzasadnioną polemiką z rozważeniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące zgromadzonych w sprawie dowodów.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 § 2 k.p.c. W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie sposób uznać, aby przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji było przewlekłe lub opieszale. Zmiana treści tezy dowodowej w żadnym zakresie nie wpłynęła na czas prowadzonego postępowania i nie stało to w sprzeczności z zasadami ekonomiki procesowej i kontrydiktoryjności. Tym samym zarzut ten jest chybiony.

Pozwana zakwestionowała dowód z opinii biegłego nie tylko w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ale także podnosząc zarzut naruszenia art. 285 § 1 k.p.c., który sprowadzał się do zdyskwalifikowania dowodu z opinii biegłego z uwagi na niespełnianie wymogu posiadania uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny nie podziela tego zarzutu. Co prawda opinia została sporządzona w ten sposób, że nie zawiera wyodrębnionego graficznie uzasadnienia, jednak lektura opinii nie pozostawia wątpliwości, że biegli uzasadnili swoje stanowisko. Sąd nie ocenia opinii biegłego pod względem poprawności ustaleń w zakresie wiadomości specjalnych, ale ocenia ten dowód na takich samych zasadach, jak inne dowody gromadzone w sprawie, tzn. zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Jak zasygnalizowano wyżej sąd nie może ograniczyć się do powołania się na wniosek końcowy zawarty w opinii biegłego i uznania jej za niebudzącą zastrzeżeń, lecz obowiązany jest sprawdzić przesłanki, którymi kierował się biegły, jak również skontrolować prawidłowość rozumowania biegłego. W ocenie Sądu Apelacyjnego wywody opinii biegłych pozwalają na jej ocenę według kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że opinia biegłych B. P. i Z. S. była fachowa i spójna, a także konkretnie i z należyтым uzasadnieniem odpowiadała na postawione przez Sąd pierwszej instancji pytania. Uzasadnienie stanowiska biegłych zostało wzmocnione w piśmie stanowiącym odpowiedź na zarzuty do opinii. Zarzuty do opinii formułowane na etapie postępowania apelacyjnego stanowią jedynie polemikę z prawidłowo sporządzoną opinią biegłych. Przedstawione przez skarżącą argumenty nie podważyły oceny opinii wyrażonej przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku. W tym więc zakresie nie sposób uznać, że twierdzenia biegłych są gołosłowne w zakresie wyliczenia szkody powódki.

Wobec powyższego niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. dotyczący odstąpienia od uzyskania opinii uzupełniającej. W nauce prawa cywilnego wskazuje się, że potrzeba zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych może wynikać z tego, że złożona opinia jest niezupełna lub niejasna. (zob. T. Ereciński [w:] P. Grzegorzcyk, J. Gudowski, K. Markiewicz, M. Walasik, K. Weitz, T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, LEX/el. 2022, art. 286.) W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia sporządzona przez biegłych (wraz z pismem stanowiącym odpowiedź na zarzuty do opinii) jest zupełna i jasna. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwestionowanej opinii nie sposób przypisać cech niekompletności, nielogiczności i niespójności. Tym samym nie wystąpiły przesłanki ku temu, aby dopuścić dowód z opinii uzupełniającej.

Bezzasadne okazały się także zarzuty dotyczące naruszenia art. 207 § 6 oraz art. 217 § 2 k.p.c. Przepisy te są aktualnie uchylone, jednak obowiązywały jeszcze w czasie rozpoznawania sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Należy jednak wskazać, że przywołany przez skarżącą zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Dopuszczenie wskazywanych przez

pozwana dowodów było dopuszczalne, nie doprowadziło do przewlekłości postępowania. Nie sposób zgodzić się ze skarżącą, że to powódka już na etapie składania pozwu winna wykazać, że jej oferta zostałaby wybrana w postępowaniu przetargowym. Wykazanie tej okoliczności wymagało skorzystania z wiedzy specjalistów, a zatem postępowanie powódki w toku procesu związane z wnioskami dowodowymi było prawidłowe.

Wobec powyższego przechodząc do zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego, należy w pierwszej kolejności zasygnalizować, że wiele z kwestii dotyczących wykładni przepisów prawa materialnego wskazywanych w apelacji zostało rozważonych przez Sąd Najwyższy i w tym zakresie Sąd Apelacyjny uwzględni wykładnię prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy. Zarzuty podniesione przez skarżącą sprowadzają się do podważenia zastosowania przez Sąd Okręgowy jako podstawy rozstrzygnięcia przepisów kodeksu cywilnego, nie zaś przepisów prawa pocztowego, które zdaniem skarżącego powinny mieć zastosowanie do odpowiedzialności operatora pocztowego. Ponadto należy wskazać, że kwestie poruszone w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego wzajemnie się przenikają, tym samym zostaną omówione łącznie.

Podążając za wykładnią przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt II CSKP 1454/22 należy podkreślić, że pierwszorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadzie odpowiedzialności ma szczególny status pozwanej oraz jej kwalifikacje jako podmiotu wysoko wyspecjalizowanego w świadczeniu usług pocztowych, a także rodzaj usługi, z którą związany jest zaistniały między stronami spór.

Znaczenie drugorzędne dla rozpoznania sprawy ma wskazywany przez skarżącą błąd jakoby Sąd wadliwie ustalił, że pozwana przyznała, że opóźnienie jest wynikiem zwykłego niedbalstwa.

Bezsporne jest, że pozwana spółka jest operatorem pocztowym w myśl przepisu art. 3 pkt 12 prawa pocztowego.

Zdaniem skarżącej, w sprawie dla oceny odpowiedzialności pozwanej zastosowanie powinny mieć przepisy prawa pocztowego. Trzeba zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 87 ust. 1 prawa pocztowego do odpowiedzialności operatorów pocztowych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej stosuje się ustawę z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Zaś ust. 3 wskazanego art. stanowi, że operator pocztowy, który zawarł umowę o świadczenie usługi pocztowej z nadawcą, odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie nastąpiło: 1) wskutek siły wyższej; 2) z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub adresata, niewywołanych winą operatora pocztowego; 3) z powodu naruszenia przez nadawcę lub adresata przepisów ustawy albo regulaminu świadczenia usług pocztowych lub powszechnych; 4) z powodu właściwości przesyłanej rzeczy. Operator pocztowy powołując się na jedną z przyczyn wymienionych w pkt 1-4, przedstawia dowód jej wystąpienia.

Zgodnie z treścią art. ust. 5 pkt 3 prawa pocztowego operator pocztowy odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej w zakresie określonym ustawą, chyba że niewykonanie lub nienależyte jej wykonanie: 1) jest następstwem czynu niedozwolonego; 2) nastąpiło z winy umyślnej operatora; 3) jest wynikiem rażącego niedbalstwa operatora.

Konieczne jest także przywołanie treści art. 88 ust. 4 pkt 4 prawa pocztowego, który stanowi natomiast, że z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usługi pocztowej niebędącej usługą powszechną przysługuje odszkodowanie: (...) za opóźnienie w doręczeniu przesyłki pocztowej w stosunku do gwarantowanego terminu doręczenia - w wysokości nieprzekraczającej dwukrotności opłaty za usługę - chyba że postanowienia regulaminu świadczenia usługi pocztowej w zakresie wysokości odszkodowania są korzystniejsze.

Dla przesądzenia spornej kwestii, czy pozwana odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej na zasadach przewidzianych w prawie pocztowym, czy też w oparciu o zasady unormowane w kodeksie cywilnym konieczne było przesądzenie czy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest wynikiem rażącego niedbalstwa.



Należy wskazać, że prawidłowe są ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, które dotyczą zawarcia między stronami umowy o świadczenie usługi pocztowej oraz realizacji usługi związanej z przesyłką oznaczoną (...). Nie ma zatem potrzeby ponownego przywoływania tego jaką drogę przebyła przesyłka, w jakich godzinach była w określonych punktach dystrybucji. Bezsporne jest bowiem to, że pozwana spółka nie wywiązała się z doręczenia przesyłki przed godz. 9.00 do adresata.

Za Sądem Najwyższym należy wskazać, że zawinięcie strony pozwanej w nienależyтым wykonaniu zobowiązania jawi się jako oczywiste, jednak pozwanej nie można przypisać winy umyślnej, albowiem nie miała ona bezpośredniego czy ewentualnego zamiaru nienależytego wykonania zobowiązania. Dla oceny tej kwestii należy zastosować unormowanie z art. 474 k.c., który stanowi, że dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Dla oceny zachowania pozwanej należy odwołać się do niezdefiniowanego w przepisach prawa cywilnego i prawa pocztowego pojęcia rażącego niedbalstwa. Jednak należy podobnie jak Sąd Najwyższy wskazać, że z pojęciem tym wiąże się niezachowanie wymaganej staranności, w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca szkody nie chciał wywołać.

Znaczenie podstawowe w tej materii ma przyjęcie odpowiedniego miernika staranności. Zgodnie z treścią art. 355 § 1 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność), zaś § 2 wskazanego przepisu stanowi, że należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

Niesporne jest, że zobowiązanie, które miała wykonać pozwana mieści się w zakresie jej działalności zawodowej, a zatem przy ocenie należytej staranności w wykonaniu zobowiązania należy uwzględnić ten zawodowy charakter.

Dla oceny tego, czy pozwana dopuściła się rażącego niedbalstwa konieczne jest ustalenie in concreto czy stopień naganności jej postępowania jest szczególnie wysoki, tj. poważnie i drastycznie odbiega od wzorca należytego zachowania dłużnika.

Bardzo trafnie zauważył Sąd Najwyższy, że zważywszy na kwalifikacje podmiotowe strony pozwanej oraz szczególnie rodzaj świadczonej usługi, pozwana winna dochować należytej staranności nie tylko przy uwzględnieniu wymaganego od niej normatywnie profesjonalizmu, ale przede wszystkim z uwagi na szczególnie rodzaj przyjętej do realizacji usługi pocztowej. Należy wskazać, że pracownicy poczty dopuścili się oczywistych zaniedbań w wykonywaniu swojej pracy, albowiem pomyłono charakter przesyłki kurierskiej i uznano ją za paczkę, co spowodowało ostatecznie opóźnienie w doręczeniu przesyłki.

O rażącym niedbalstwie w wykonaniu zobowiązania świadczą z jednej strony zaniedbania pracowników strony pozwanej, który dotyczyły kwestii elementarnych związanych z realizacją usługi pocztowej, z drugiej zaś strony trzeba wskazać na brak działań i procedur zaradczych mających na celu zredukowanie opóźnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego działanie pozwanej przy wykonywaniu zobowiązania charakteryzuje się rażącym niedbalstwem, a wykładnia powyższego pojęcia została szczegółowo wskazana przez Sąd Najwyższy. W związku z powyższym zrealizowały się przesłanki do zastosowania zasad odpowiedzialności przewidzianych w kodeksie cywilnym i zupełnie niezasadne byłoby ustalenie ograniczonej odpowiedzialności na podstawie przepisów prawa pocztowego i powoływanie się na to, że pozwana uczyniła zadość uwzględniając reklamację powódki w zakresie przewidzianym ustawą i postanowieniami umownymi.

W tym więc zakresie należy więc wskazać, że chybione okazały się zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa pocztowego: art. 87 ust. 1, art. 88 ust. 4 pkt 4, art. 87 ust. 5 pkt 3, postanowień zawartych w § 18 i 19 ust. 2 regulaminy świadczenia usług (...) w obrocie krajowym oraz art. 355 § 2 k.c.

Nietrafny okazał się także zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. Pozwana powołując się na ten zarzut wskazuje na to, że powódka mogła uniknąć szkody albowiem jej przedstawiciel był obecny w siedzibie zamawiającego i

mógł osobiście złożyć ofertę. Okoliczność ta jest jednak irrelevantna, albowiem powódka zleciła profesjonalnemu podmiotowi wykonanie usługi w postaci dostarczenia przesyłki do określonej godziny określonego dnia. Nie ma żadnego znaczenia, że powódka mogła złożyć ofertę osobiście. Na tym etapie postępowania bez znaczenia jest także kwestionowanie przez skarżącą wysokości szkody. Kwestia ta została ustalona w oparciu o prawidłowo ustalony i oceniony materiał dowodowy, w tym opinię biegłych sądowych, a pozwana w toku procesu nie zakwestionowała skutecznie tej kwoty. Wbrew stanowisku pozwanej została ona ustalona jako różnica między wartością ceny ofertowej a kosztami bezpośrednimi, co wprost wynika z opinii biegłych B. P. Z. S.. Stąd też zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota jest niższa niż pierwotne żądanie pozwu. Powódka kalkulując własną ofertę nie miała obowiązku odwoływać się do obowiązujących cen na rynku, co stosuje się przykładowo w klasycznych umowach o roboty budowlane, gdyż specyfika przedmiotu zamówienia i ograniczony krąg podmiotów uprawnionych do ich wykonywania, wyklucza istnienie ogólnodostępnych cenników w zakresie tych prac. Brak jest jednak jakichkolwiek racjonalnych przesłanek do przyjęcia, że powódka zawyżała koszty własne czy też że je zaniżała. Przeczy temu konkluzja biegłych, że wartości oferty nie można uznać za wartość dumpingową, a jednocześnie była to oferta najkorzystniejsza. Zupełnie nietrafne jest także odwołanie się do tego, że Sąd nie uwzględnił kwestii związanych z procedurą wyboru oferty, w tym tego, że komisja obraduje wieloosobowo, że decyzję można zaskarżyć itp. Spostrzeżenie to jest o tyle wadliwe, że zakłada, że kwestii tej nie można w ogóle prawnie ocenić, albowiem występują czynniki, które na etapie badania przez Sąd są nieuchwytnie. W ocenie Sądu odwoławczego tak jednak nie jest. Ustalenie tego, która z ofert była najbardziej korzystna było możliwe w oparciu o opinię biegłych sądowych dysponujących odpowiednią wiedzą specjalną. Z takiej też opinii Sąd skorzystał. Jednocześnie opinia ta nie była abstrakcyjną wypowiedzią specjalistów na temat przedstawionej przez powódkę oferty, ale uwzględniała konkretne okoliczności związane z przeprowadzeniem tego przetargu. Tym samym argumentacja pozwanej jest chybiona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł w punkcie I.

W punkcie II. Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego pozostawił referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji, przy ustaleniu, że powódka wygrała te postępowania w całości. Rozstrzygnięcie o znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Edyta Buczkowska-Żuk